

# Zbigniew Anusik

---

## Własność ziemska w województwie wołyńskim w 1570 roku

---

Przegląd Nauk Historycznych 10/1, 23-70

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

ZBIGNIEW ANUSIK  
UNIwersytet Łódzki

## **Własność ziemska w województwie wołyńskim w 1570 roku**

---

Podjęta przez Zygmunta Augusta decyzja o wcieleniu do Korony Podlasia oraz województw wołyńskiego, kijowskiego i braclawskiego, potwierdzona aktem unii lubelskiej z 28 czerwca 1569 r., uważana jest powszechnie za jedno z najdonioślejszych wydarzeń w nowożytnej historii Polski<sup>1</sup>. W skład państwa polskiego weszły bowiem wówczas ogromne obszary ziem ruskich na wschodzie. W ślad za tym pojawiły się jednak z czasem konflikty i problemy, których Rzeczpospolita przez długie lata nie potrafiła rozwiązać, a które w połowie XVII w. doprowadziły do głębokiego kryzysu całego państwa (najważniejszym z nich była bez wątpienia kwestia kozacka). Wkrótce po unii lubelskiej wyłoniła się też na nowo sprawa pozycji możnowładztwa w Koronie. Osłabione w wyniku przeprowadzonej w latach sześćdziesiątych XVI stulecia egzekucji dóbr i praw, polskie rodziny możnowładcze zyskiwały potężnych sojuszników w walce z ruchem średnioszlacheckim. Tereny wcielone do Korony, zwłaszcza zaś Wołyń i Naddnieprze, od dawna stanowiły bowiem domenę wpływów wielkich rodów kniaziowskich pochodzenia litewsko-ruskiego. Wpływy możnowładztwa w Koronie zostały więc poważnie wzmocnione, a co ważniejsze – otworzyły się możliwości dalszego ich wzrostu poprzez kolonizację terenów Naddnieprza. Ożywiona akcja kolonizacyjna na Ukrainie, prowadzona zresztą początkowo głównie przez potężnych kniaziów z Wołynia,

---

<sup>1</sup> Więcej na ten temat por. O. Halecki, *Przyłączenie Podlasia, Wołynia i Kijowszczyzny do Korony w roku 1569*, Kraków 1915. W kwestii inkorporacji samego Wołynia, która nastąpiła w dniu 26 V 1569 r. por. też *O ziemi wołyńskiej. Przywilej przywrócenia ziemi wołyńskiej do Królestwa Polskiego*, [w:] *Volumina legum* [dalej: *Vol. leg.*], t. II, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 80–84.

wzmocniła z czasem (już na przełomie XVI i XVII stulecia) niesłuchanie potęgę ekonomiczną, a co za tym idzie i wpływy polityczne magnaterii koronnej.

Wzmianki o powstawaniu latyfundiów magnackich na ziemiach ruskich Korony po 1569 r. znaleźć można we wszystkich bez mała syntezach dziejów Polski. Niemal wszyscy autorzy takich opracowań wspominają też o dominującej roli wielkich rodów kniaziowskich na Wołyniu oraz na ziemiach naddnieprzańskich. Z reguły wymienia się przy tej okazji Ostrogskich, Zasławskich, Wiśniowieckich i Zbaraskich. Rzadziej wspomina się o Koreckich, Czartoryskich czy Sanguszkach<sup>2</sup>. Próżno natomiast szukać w literaturze przedmiotu (poza nielicznymi opracowaniami o charakterze monograficznym)<sup>3</sup> jakichkolwiek informacji na temat wielkości majątków należących do najpotężniejszych możnowładców kresowych w interesującym nas okresie. Tymczasem już ponad 120 lat temu został opublikowany przekaz źródłowy, dzięki któremu możliwe jest odtworzenie stanu posiadania ziemian Wołynia bezpośrednio po wcieleniu tej prowincji do Korony. Mowa tu o wydany przez Aleksandra Jabłonowskiego rejestrze poborowym województwa wołyńskiego z 1570 r.<sup>4</sup> Zwróćmy jednak w tym miejscu uwagę na fakt, że to bezcenne źródło zostało w istocie zignorowane przez polską naukę historyczną. Znaczenia tego dokumentu nie docenił zresztą nawet

<sup>2</sup> Por. *Historia Polski*, red. T. Manteuffel, t. I (*Do roku 1764*), cz. 2 (*Od połowy XV w.*), red. H. Łowmiański, Warszawa 1955, s. 181–182; H. Samsonowicz, *Historia Polski do roku 1795*, Warszawa 1976, s. 209; J. Tazbir, *Panowanie Wazów i epoka baroku*, [w:] *Zarys historii Polski*, red. J. Tazbir, Warszawa 1979, s. 247; J.A. Gierowski, *Historia Polski 1505–1795*, Warszawa 1980, s. 270; M. Markiewicz, *Historia Polski 1492–1795*, wyd. 2, Kraków 2002, s. 436.

<sup>3</sup> Por. zwłaszcza T. Kempa, *Konstanty Ostrogski (ok. 1524/1525–1608), wojewoda kijowski i marszałek ziemi wołyńskiej*, Toruń 1997, s. 171–187, 239–242; Z. Anusik, *Latyfundia książąt Zbaraskich w XVI i XVII wieku* [dalej: Anusik, *Latyfundia Zbaraskich*], „Przegląd Nauk Historycznych” 2009, R. VIII, nr 1, s. 17–77; idem, *Latyfundium książąt Koreckich w XVI i XVII wieku* [dalej: Anusik, *Latyfundium Koreckich*], [w:] *Folwark – wieś – latyfundium. Gospodarstwo wiejskie w Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. J. Muszyńska, S. Kazusek i J. Pielas, Kielce 2009, s. 57–81.

<sup>4</sup> Por. *Regestr sumariae poborow ziemi Wołyńskiej z powiatów Łuczkiego, Włodzimirskiego i Krzemienieckiego przez pana Alexandra Zorauniczkiego kłucznika i grodniczego łuczkiego, poborowce theiże ziemi Wołyńskiej, wybranych wedle ufaly Seimu Lubelskiego w roku pańskim 1569 bendącego, które poczęto brać w roku pańskim 1570 dnia Febr. 3* [dalej: *Rejestr 1570*], [w:] *Źródła dziejowe*, t. XIX (*Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. VIII, *Ziemię ruskie. Wołyń i Podole*), wyd. A. Jabłonowski, Warszawa 1889, s. 3–36.

jego wydawca – A. Jabłonowski, który w swoich badaniach uwzględnił przede wszystkim dane pochodzące z opublikowanych przez siebie w tym samym, XIX, tomie *Źródła dziejowych* rejestrów poborowych województwa wołyńskiego z lat 1577 i 1583<sup>5</sup>. Szukał on bowiem w dostępnych mu spisach podatkowych przede wszystkim informacji o charakterze statystycznym. Interesowały go więc w pierwszej kolejności zapisy odnotowujące liczbę miast i wsi na terenie poszczególnych włości, areal uprawianej tam ziemi, jak również liczbę dymów (domów miejskich i gospodarstw wiejskich). Nie bez znaczenia były dla niego też wszelkie informacje o pozarolniczych formach aktywności gospodarczej mieszkańców miast i wsi. Wszystko to posłużyło mu bowiem w ostatecznym rozrachunku do obliczenia liczby ludności Wołynia i przedstawienia zarysu stanu zagospodarowania i zasiedlenia tej prowincji.

Zwróćmy przy tym uwagę na fakt, że A. Jabłonowski bardzo krytycznie wypowiadał się o wartości wykorzystanego przez siebie materiału źródłowego. Twierdził on, że na jego podstawie „niepodobna dokładniej obliczyć ani przestrzeni uprawnych, ani zaludnienia – nawet w pojedynczych włościach oderwanych, a cóż dopiero po powiatach i całych województwach. Niepodobna też, na mocy obliczeń wyrównawczych, wywnioskować czegoś pewniejszego i o rzeczywistym stosunku rozmaitych klas ludności między sobą wzajem oraz względnie ogółu. Wszystko podobne możliwym jest tylko w przybliżeniu, nieraz przykładowo jedynie. To samo i co do stosunków własności ziemskiej. Przy niepodobieństwie dokładnego oznaczenia poszczególnych kategorii, niemożliwym staje się i określenie ich wzajemnego stosunku oraz względnego miejsca odnośnie własności ziemskiej w ogóle. Pomijamy już, że przy możliwości nawet oznaczenia powierzchni dóbr pewnych, nie da się wnioskować o ich względnej w porównaniu z innymi, podobnegoż obszaru, wartości: taka u nas istnieje różnica charakteru topograficznego, gleby i urodzajności, stosownie do pasa, w jakim one są położone; nieraz nawet różnica w ich własnym obrębie”<sup>6</sup>.

---

<sup>5</sup> Por. *Summaryusz z rejestrów rekognicyej wybranego poboru, który się począł brać w roku 1577, a dobrał się w roku 1578, w województwie Wołyńskim przez urodzonego Chwiedora Rudeckiego jest wybrany i do skarbu Koronnego oddany* [dalej: *Rejestr 1577*], [w:] *ibidem*, s. 37–78; oraz *Regestr wybrania poboru Jego Królewskiej Mości przez mię Iwana Chrennickiego, podsędko ziemskiego Łuckiego, z województwa Wołyńskiego, w r. 1583* [dalej: *Rejestr 1583*], [w:] *ibidem*, s. 79–148.

<sup>6</sup> A. Jabłonowski, *Wstęp*, [w:] *ibidem*, s. 4–5.

Niemniej jednak, mimo licznych wątpliwości i zastrzeżeń, dysponując danymi z trzech rejestrów poborowych województwa wołyńskiego, Aleksander Jabłonowski dokonał szeregu interesujących obliczeń. Powierzchnię Wołynia ustalił na 742,18 mili<sup>2</sup> (około 40 716 km<sup>2</sup>), z czego na powiat łucki przypadać miało 370,30 mili<sup>2</sup>, na powiat włodzimierski 122,65 mili<sup>2</sup>, a na powiat krzemieniecki 245,23 mili<sup>2</sup> (zwróćmy jednak od razu uwagę na fakt, iż zsumowanie powierzchni trzech wołyńskich powiatów daje liczbę nieco mniejszą, bo wynoszącą 738,18 mili<sup>2</sup>). Zdaniem A. Jabłonowskiego, u progu panowania Stefana Batorego (w 1576 r.) w województwie wołyńskim było 68 miast i około 1595 wsi. Według przywołanego przez niego spisu z 1576 r., uprawiano na Wołyniu ziemię o powierzchni 12 884 łanów. Uznał on jednak ostatecznie, że jest to liczba zbyt wysoka (wziął tutaj pod uwagę spustoszenia dokonane na Wołyniu przez Tatarów w 1577 r.) i zaproponował jej obniżenie do 11 500 łanów. Po dokonaniu całego szeregu skomplikowanych wyliczeń, ustalił też liczbę ludności wiejskiej województwa wołyńskiego na 248 690 osób, a miejskiej na 45 090 osób. Łącznie więc zaludnienie Wołynia około 1576 r. – według obliczeń A. Jabłonowskiego – wynosiło 293 780 osób (co pozwala określić średnią gęstość zaludnienia na 396 mieszkańców na milę<sup>2</sup>, czyli 7,2 osoby na km<sup>2</sup>) przy wyraźnym zastrzeżeniu ze strony autora tych obliczeń, że jest to liczba minimalna i z pewnością nieco zaniżona<sup>7</sup>.

---

<sup>7</sup> W swoich obliczeniach A. Jabłonowski zastosował następujące przeliczniki: 1 łan – 12 osób, 1 dym – 6 osób, 1 ogrodnik – 4 osoby, 1 rzemieślnik – 4 osoby, 1 koło młyńskie – 3 osoby, 1 karczma – 6 osób, 1 rudnia – 6 osób, 1 kocioł gorzałczany – 6 osób, 1 folusz – 6 osób, 1 bojar – 12 osób, 1 pop – 12 osób, na 1 wieś 10 osób czeladzi folwarcznej; na nieco innych zasadach dokonał natomiast obliczenia liczby ludności miejskiej. Por. *ibidem*, s. 14–73. Zaznaczmy również w tym miejscu, że cytowany autor popełnia szereg istotnych błędów rachunkowych przy przeliczaniu mil<sup>2</sup> na kilometry<sup>2</sup>. Dla przykładu 374,90 mili<sup>2</sup> powierzchni powiatu łuckiego przelicza na 20 609,10 km<sup>2</sup>, co daje 54,97 km<sup>2</sup> na 1 milę<sup>2</sup>. Jednak już powierzchnia powiatu włodzimierskiego (122,65 mili<sup>2</sup>) została przeliczona na 4212 km<sup>2</sup>, co daje absurdalny wynik 34,34 km<sup>2</sup> na milę<sup>2</sup>. Z kolei przeliczenie powierzchni powiatu krzemienieckiego daje znowu 55,06 km<sup>2</sup> na 1 milę<sup>2</sup>. Przyjmuję zatem, że operował on nie miłą geograficzną (7146 m), ale wielką miłą stanisławowską (7407 m). Stąd założenie, że powierzchnia jednej mili<sup>2</sup> równa się 54,86 km<sup>2</sup>. W tym miejscu warto też odnotować, że A. Jabłonowski opracował znakomite mapy ziem ruskich Korony, na których zaznaczył nie tylko występujące w rejestrach poborowych miejscowości, ale także granice poszczególnych włości. Por. *Atlas Historyczny Rzeczypospolitej Polskiej. Epoka przelomu z wieku XVI-ego*

Nie pozostaje nam zatem nic innego, jak tylko zweryfikować te twierdzenia na podstawie źródła, które w niewielkim jedynie stopniu posłużyło do dokonania przytoczonych powyżej wyliczeń. Dodajmy przy tym, iż niewątpliwą zaletą rejestru poborowego województwa wołyńskiego z 1570 r. jest jego kompletność. Zostały w nim bowiem uwzględnione niemal wszystkie posiadłości ziemskie na tym terenie, a poborca wymienił imiennie tych właścicieli, którzy nie zapłacili podatku ze swoich majątków. W powiecie łuckim byli to: książę Konstanty Wasyl Ostrogski (z dworu Krupa), książę Roman Sanguszko (ze wszystkich dóbr, także tych położonych w powiecie włodzimierskim), Aleksander Siemaszko (ze wszystkich posiadłości tak w powiecie łuckim, jak i włodzimierskim), władca łucki (z całości dóbr), Hrehory Czaplic („z imion swoich”), Janusz Uhrynowski („z imienia swego”), kniahini Matwiejowa Czetwertyńska (z Czetwertni), Gawryło (Gabriel) Hulewicz (ze wszystkich dóbr) i Jan (właściwie Andrzej) Montowt *vel* Montholt (z Biskupiec). W powiecie włodzimierskim podatku nie zapłacił jedynie Prokop Wołczko. Z kolei w powiecie krzemienieckim od wydania poboru uchylili się: kniahini Matwiejowa Czetwertyńska (z Antonowiec), Sawa (Seweryn) Jełowicki (z całości dóbr) i wdowa po Michale Bohowitynie (z części Szumbara)<sup>8</sup>. Jest to o tyle istotne, że na podstawie tego wyliczenia mogłem dokonać uzupełnienia danych rejestru z 1570 r., posiłkując się zawartością rejestrów poborowych z lat 1577 i 1583<sup>9</sup>. W swoich obliczeniach uwzględniłem także, pominięte w rejestrze z 1570 r., drobne posiadłości kniaziów Trubeckich (Trubki) i kniaziów Wielickich (część wsi Bronniki)<sup>10</sup>. Trzeba jednak wyraźnie zaznaczyć, że nie wyczerpuje to bynajmniej listy możliwych uzupełnień. W żadnym z analizowanych rejestrów poborowych nie występuje bowiem majątność hrycowska (miasto Hryców z kilkoma wsiami) kniaziów Zbaraskich, a przy-

---

na XVII-sty. Dział II-gi: „Ziemie Ruskie” Rzeczypospolitej, oprac. i wyd. A. Jabłonowski, Warszawa–Wiedeń 1899–1904 (mapy województwa wołyńskiego na kartach 1, 2, 7, 8 i 9).

<sup>8</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 35–36.

<sup>9</sup> Jedyнным sposobem porównania danych zawartych we wszystkich trzech rejestrach okazało się dokonanie wyliczenia należnego podatku według stawek podatkowych z 1570 r. W obliczeniach tych uwzględniono tylko te składniki majątkowe, które podlegały opodatkowaniu zgodnie z uchwałą sejmu lubelskiego z 1569 r. Nie liczono więc np. podatku od popów, od których wybierano pobór w 1577 i 1583 r.

<sup>10</sup> Por. *Rejestr 1577*, s. 59 i 62.

kładów podobnych pominięć można by z pewnością znaleźć jeszcze więcej. Nie wydaje się jednak, aby nieuwzględnienie w rejestrze z 1570 r. kilku, czy nawet kilkunastu średniej wielkości majątków mogło wywrzeć istotny wpływ na ostateczne rezultaty przeprowadzonych przeze mnie analiz i obliczeń.

Zgodnie z uchwałą poborową sejmiku lubelskiego z 11 sierpnia 1569 r. opodatkowaniu podlegały: ziemia uprawna (włóka, dworzyszczce, służba – po 20 gr, półsłużba – 10 gr, pole miejskie – 10 gr, ogród miejski – 1 gr), domy miejskie i gospodarstwa chłopskie (dym wiejski – 10 gr, gospodarstwo ogrodnicze, czyli zagrodnicze, w zależności od wielkości – 6, 4 lub 2 gr, gospodarstwo komornicze – 4 gr, dom rynkowy – 4 gr, dom uliczny – 2 gr, chałupa uboga – 1 gr) oraz gospodarstwa bojarów putnych – 20 gr i wójtów (ciwunów) – 20 gr. Osobny podatek płacili rzemieślnicy – 2 gr i przekupnie – 7 gr. Nie zapomniano też o rybakach – 8 gr i ludziach luźnych, których „wyceniono” na pokazną kwotę 12 gr. Stosunkowo wysokim podatkiem obciążono także młynarzy (koło młyńskie – 24 gr, koło wiesne – 12 gr) i rudników (koło rudnicze – 30 gr, czyli 1 fl., towarzysz rudniczy – 6 gr) oraz karczmarzy (karczma – 12 gr), szynkarzy (szynk piwny – 6 gr, szynk gorzałczany – 6 gr) i wytwórców gorzałki (kocioł gorzałczany – 24 gr)<sup>11</sup>.

W rejestrze poborowym z 1570 r. bardzo dokładnie przedstawiono podstawę wymiaru podatku dla poszczególnych podatników. I tak dla przykładu, pierwszy na liście odnotowanych tu ziemian powiatu łuckiego – Jerofiej (Hieronim) Hojski, wniósł pobór z majątności Krupa, Mikulin, Raśniki, Kotów, Zwierzów i Dworzec ze 112 dymów po 10 gr, 35 ogrodników po 4 gr, 74 ogrodników po 2 gr, 3 rzemieślników po 2 gr, 10 bojarów putnych po 20 gr, 6 kół młyńskich po 24 gr i 1 karczmy po 12 gr, co w sumie przełożyło się na podatek w wysokości 59 fl. (w rejestrze błędnie wyliczono jego należność podatkową na 58 fl. 28 gr)<sup>12</sup>. Zsumowania wysokości należnego podatku dokonano również w odniesieniu do posiadłości Anny z Sobockich, wdowy po Franciszku Chwalczewskim<sup>13</sup>, pose-

<sup>11</sup> Por. *Uniwersał poborowy*, [w:] *Vol. leg.*, t. II, s. 102–106; oraz *Rejestr 1570*, *passim*.

<sup>12</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 3.

<sup>13</sup> W rejestrze poborowym z 1570 r. występuje ona jako pani „Frączowa Chwalczewska”. Od 1566 r. Anna z Sobockich była wdową po popularnym na Wołyniu panu „Fronczku” Chwalczewskim, jak zdrobniale nazywano młodszego brata biskupa łuckiego (zasiadającego na stolicy biskupiej w latach 1536–1549), pierwszego Polaka w litewskiej Radzie wielkksiążęcej – Jerzego. Por. W. P o c i e -

sorki Sadowa, Koszowa, Orzdwina i Żukowa, która wniosła pobór od 108 włók po 20 gr, 54 ogrodników po 4 gr, 22 ogrodników po 2 gr, 5 dymów po 10 gr, 8 rzemieślników po 2 gr, 4 kół młyńskich po 24 gr, 2 karczmem po 12 gr i 2 kotłów gorzałczanych po 24 gr. I tu jednak popełniono błąd rachunkowy, gdyż wysokość zapłaconego podatku wynosiła 88 fl. 14 gr, a nie 88 fl., jak odnotowano w tekście<sup>14</sup>. We wszystkich pozostałych przypadkach wydawca poprzestał jedynie na wymienieniu przy nazwisku właściciela dóbr poszczególnych składników majątkowych podlegających opodatkowaniu, ale bez podania łącznej kwoty wniesionego poboru. Nie trzeba dodawać, że utrudnia to bardzo korzystanie z rejestru i uniemożliwia w istocie podjęcie próby porównania stanu zagospodarowania poszczególnych posiadłości.

W celu usunięcia tej istotnej niedogodności dokonałem podsumowania kwot należności podatkowych przypadających na poszczególnych właścicieli ziemskich odnotowanych w rejestrze. Dzięki temu, przyznać trzeba, że dość czasochłonnemu zabiegowi, udało mi się uszeregować wszystkich ziemian wołyńskich według wysokości wniesionego przez nich poboru. Ta sama operacja umożliwiła mi również dokonanie szeregu analiz i porównań pomiędzy dobrami różnych kategorii. Przy zastosowaniu odpowiedniego przelicznika – przyjąłem, że na 1 florena, czyli 30 groszy, opłaconego przez właściciela ziemskiego podatku przypadało przeciętnie 22,5 osoby opodatkowanej (spośród ludności zależnej) – możliwe okazało się również poddanie weryfikacji większości ustaleń statystycznych dokonanych przez Aleksandra Jabłonowskiego<sup>15</sup>.

---

ch a, *Chwalczewski Franciszek*, [w:] *Polski słownik biograficzny* [dalej: *PSB*], t. III, Kraków 1937, s. 479.

<sup>14</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 3.

<sup>15</sup> Znalezienie odpowiedniego przelicznika okazało się zadaniem ogromnie trudnym. Zastosowanie metody obliczania liczby ludności przyjętej przez A. Jabłonowskiego dało bowiem następujące wyniki: dobra kniazia Bohusza Koreckiego (18,5 osoby na 1 florena opłaconego podatku), dobra Mikołaja Dorohostajskiego (18,9), włość dubieńska kniaziów Ostrogskich (19,0), dobra sadowskie Franciszkowej Chwalczewskiej (19,19), dobra kniazia Janusza Zbaraskiego (21,26), Krupa, należąca do Jerofieja Hojskiego (21,42), dobra Michała Jeło Malińskiego (21,8), wreszcie ogromne dobra Olbrachta Łaskiego (24,4). Zważywszy na fakt, że w swoich obliczeniach pomiąłem niektóre kategorie ludności (popów, czeladź folwarczną, służbę zamkową, Żydów itd.), które z kolei zostały uwzględnione przez A. Jabłonowskiego, zdecydowałem się przyjąć (dość ostrożnie) przelicznik 22,5 osoby na 1 florena poboru, z zastrzeżeniem, że jest to z pewnością liczba minimalna.



Pora na prezentację osiągniętych wyników. Ogólna suma poboru, wykazana w rejestrze z 1570 r., wyniosła 12 669 fl. 10,5 gr. Do kwoty tej dodałem 508 fl., czyli minimalną wartość poboru, jaki powinni wnieść do skarbu wymienieni imiennie przez poborcę właściciele ziemscy, którzy w 1570 r. uchylili się od zapłacenia podatku (504 fl. 16 gr)<sup>16</sup> oraz należność z dóbr nie uwzględnionych w analizowanym spisie podatkowym, a należących do kniaziów Trubeckich i Wielickich (3 fl. 14 gr)<sup>17</sup>. Po zsumowaniu obu liczb otrzymujemy zatem 13 177 fl. 10,5 gr, czyli kwotę, która powinna wpłynąć do skarbu państwa po wybraniu podatków z województwa wołyńskiego. Stwierdzenie to należy uzupełnić o zastrzeżenie, że wyliczona przeze mnie należność podatkowa jest z pewnością jedynie obciążeniem minimalnym i wcale nie musi odzwierciedlać rzeczywistego (przypuszczalnie znacznie lepszego) stanu zagospodarowania dóbr ziemskich na Wołyniu. Dodajmy także, że przeprowadzane przeze mnie analizy nie powinny być obciążone zbyt dużym błędem, gdyż szacunkowa kwota należności skarbowych (508 fl.), która w 1570 r. nie została przekazana do rąk poborcy, stanowi

<sup>16</sup> Na kwotę tę składają się następujące należności: 55 fl. 26 gr z Rożyszczca i Wasilkowszczyzny władcy łuckiego, 50 fl. 18 gr z Krupy kniazia Konstantego Wasyla Ostrońskiego, 199 fl. 14 gr z Holatyna, Niesuchojeży i Turzyska kniazia Romana Sanguszki, 82 fl. 10 gr z Hubkowa i Mielnicy Aleksandra Siemaszki, 30 fl. 22 gr z Czetwertni i Antonowiec Eudoksji z Wahanowskich kniahini Matwiejowej Czetwertyńskiej, 30 fl. 10 gr z części Szpanowa i innych posiadłości Hrehorego Czaplica, 30 fl. 8 gr z Łanowiec i innych majątków Seweryna (Sawy) Jełowickiego, 7 fl. 6 gr z Biskupiec Andrzeja Montowta *vel* Montholta, 6 fl. z Uhrynowa Janusza Uhrynowskiego, 4 fl. 24 gr z posiadłości Prokopa Wołczki, 4 fl. z części Szumbara Michałowej Bohowitynowej i 2 fl. 28 gr z majątku Gabriela (Gawryły) Hulewicza. Por. *Rejestr 1577*, s. 41, 48, 53, 51, 55–56, 57, 64, 65–66, 67–68, 70, 73; *Rejestr 1583*, s. 92, 109, 137. Dodajmy też dla wyjaśnienia, iż pojawiający się w rejestrach poborowych województwa wołyńskiego Andrzej i Jan Montholtowie nosili w istocie nazwisko Montowt (nazywano ich także Montowtowiczami). W 1547 r. Andrzej i Jan Montowtowie dopełnili działu dóbr po rodzicach, w wyniku którego Andrzej otrzymał Soleczniki i Żyrmuny na Litwie oraz Biskupice na Wołyniu, a Jan wziął Koblin z przyległościami w województwie wołyńskim. Synem Andrzeja (nieżyjącego już w 1570 r.) był z pewnością Andrzej Montholt *vel* Montowt, odnotowany jako właściciel Biskupiec w 1577 r. Młodszy z braci Montowtowiczów – Jan żył jeszcze w początkach 1570 r., gdyż występuje on jako właściciel Koblina w analizowanym przez nas rejestrze poborowym. Por. A. Boniecki, *Poczet rodów w Wielkiem Księstwie Litewskiem w XV i XVI wieku* [dalej: Boniecki, *Poczet rodów*], Warszawa 1887, s. 188–189.

<sup>17</sup> Należność z Trubek wynosiła 2 fl., a z części Bronnik 1 fl. 14 gr. Por. *Rejestr 1577*, s. 59, 62.

jedynie 3,86% ogólnej sumy należnego poboru (13 177 fl. 10,5 gr), podczas gdy 96,14% tej kwoty (12 669 fl. 10,5 gr) stanowią przychody wykazane w rejestrze. Powiedzmy także, iż przemnożenie kwoty należnego podatku (13163 fl. 10,5 gr) przez zaproponowany wcześniej przelicznik (22,5), pozwala nam oszacować liczbę mieszkańców Wołynia w 1570 r. na 296 490 osób, co jest wynikiem nieznacznie tylko odbiegającym od wyliczeń A. Jabłonowskiego (293 780 osób).

Przyjrzyjmy się teraz udziałowi poszczególnych kategorii własności w ogólnej sumie wybranego poboru. W pierwszej kolejności zajmiemy się dobrami królewskimi. Zgodnie z danymi zawartymi w rejestrze poborowym z 1570 r. w rękach monarchy pozostawały wówczas trzy miasta będące stolicami powiatów, a więc Włodzimierz (48 fl. 12 gr), Łuck (62 fl. 18 gr) i Krzemieniec (200 fl. 10 gr)<sup>18</sup>. Jedyną większą królewszczyzną w całym województwie było starostwo krzemienieckie (163 fl. 27 gr)<sup>19</sup>. Ponadto w skład domeny wchodziły jeszcze (wszystkie posiadłości w powiecie łuckim): wioska Oleszów (1 fl. 18 gr.), będąca uposażeniem starosty łuckiego<sup>20</sup>, kilkuwioskowa włość skupiona wokół Kołków i Horodka *vel* Cerehorodka (96 fl. 12 gr)<sup>21</sup>, wsie Haliczany, Boroszów i Skrzyhołów (24 fl.

<sup>18</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 18, 24, 30. Starostą włodzimierskim był od 1550 r. książę Konstanty Wasyl Ostrogski, starostą łuckim (od 1559/1560 r.) książę Bohusz Korecki, a starostą krzemienieckim (od roku 1560) książę Mikołaj Zbaraski. Por. T. Kempa, *op. cit.*, s. 30; T. Chynczewska-Hennel, *Ostrogski Konstanty Wasyl*, [w:] *PSB*, t. XXIV, Wrocław 1979, s. 489; Anusik, *Latyfundium Koreckich*, s. 58; J. Maciszewski, *Korecki Bohusz (Bohdan)*, [w:] *PSB*, t. XIV, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968-1969, s. 59; Anusik, *Latyfundia Zbaraskich*, s. 32; Boniecki, *Poczet rodów*, s. 142, 235, 412; J. Wolff, *Kniazziowie litewsko-ruscy od końca XIV wieku* [dalej: Wolff, *Kniazziowie*], Warszawa 1895, s. 174, 616.

<sup>19</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 29.

<sup>20</sup> W 1570 r. pobór z tej posiadłości królewskiej wniósł podstarości łucki Iwan Chreptowicz Bohuryński. Por. *ibidem*, s. 14.

<sup>21</sup> Posesorką (zastawną) klucza koleckiego (zaliczanego do uposażenia starostów łuckich) była w 1570 r. Anna z Sobockich Franciszkowa Chwalczevska. Por. *ibidem*, s. 32. Już jednak w rejestrze poborowym województwa wołyńskiego z roku 1577 Kolki i Horodek uznane zostały za prywatną własność księcia Romana Fiodora Sanguszki, syna Romana, wojewody braclawskiego i hetmana dwornego (polnego) litewskiego. Por. *Rejestr 1577*, s. 65. Od tej pory dobra te wchodziły już nieprzerwanie w skład latyfundium Sanguszków z linii niesuchojesko-łokackiej, a następnie przeszły na ich spadkobierców – Prońskich i Leszczyńskich. Por. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* [dalej: *SGKP*], red. F. Sulimierski, B. Chlebowski i W. Walewski, t. XV, cz. 1, Warszawa

24 gr) oraz spora wioska Zaborowle (16 fl. 10 gr)<sup>22</sup>. W sumie z dóbr domeny monarszej wpłacono podatek w wysokości 614 fl. 11 gr, co stanowiło 4,66% ogólnej sumy poboru. Możemy zatem przyjąć (wnioskując na podstawie danych rejestru), że w 1570 r. w królewskich wsiach wołyńskich zamieszkiwało nieco ponad 13 800 osób, a liczba mieszkańców Włodzimierza wynosiła około 1100 osób, Łucka 1400 (wydaje się jednak, że w przypadku obu tych miast jest to liczba dość znacznie zaniżona), a Krzemieńca 4500. Dość znaczne było również zaludnienie krzemienieckiej włości starościńskiej (4,04 mili<sup>2</sup> powierzchni), gdzie zamieszkiwało niemal 3700 osób (prawie 916 mieszkańców na mile<sup>2</sup>, czyli niemal 16,80 na km<sup>2</sup>) oraz dóbr koleckich (około 2150 osób). W sumie jednak własność królewska w województwie wołyńskim ograniczała się w istocie do 3 zamków i miast będących stolicami powiatów. Jak słusznie zauważył A. Jabłonowski: „Dóbr królewskich pomniejszych, oderwanych dzierżaw, rozdawanych zwykle w dożywocie gdzie indziej, tutaj wcale nie widać; Korona nie ma już co rozdawać na Wołyniu”<sup>23</sup>.

---

1900, s. 579–580; t. XV, cz. 2, Warszawa 1902, s. 104. Dodajmy w tym miejscu, iż zdaniem M. Machyni, dobra Kołki i Horodek, nazywane przez niego Czarnogrodem lub Czarnohorodkiem, zostały nadane kniaziewi Romanowi Sanguszce, wojewodzie braclawskiemu w dożywotnie użytkowanie już w 1567 r., pod warunkiem jednak wykupienia ich za 4000 kóp gr litewskich od Chwalczewskich (nazywanych na kresach również Falczewskimi), spadkobierców Franciszka (zm. 1566), który otrzymał od Zygmunta Augusta zapis 2000 kóp gr litewskich (podniesiony następnie do 4000 kóp gr litewskich) na tych dobrach w 1560 r. Por. i d e m, *Sanguszko (Sanguszkowicz) Roman*, [w:] *PSB*, t. XXXIV, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992–1993, s. 504; W. P o c i e c h a, *op. cit.*, s. 479. Być może zatem sam wojewoda braclawski (zm. 12 V 1571) zdażył przed śmiercią wykupić te dobra od Chwalczewskiej lub też (co bardziej prawdopodobne) uczynił to dopiero jego syn. Tymczasem jednak w nieznanym nam bliżej okolicznościach nadanie dóbr w czasowe tylko użytkowanie przekształciło się w nadanie wieczyste.

<sup>22</sup> Wszystkie 4 wsie znajdowały się wówczas w posiadaniu Michała Jeło Małińskiego. Por. *Rejestr 1570*, s. 15, 33. Już jednak w 1583 r. stanowiły one (wraz z Rykanami, Topolem i Hruszowną) alodialną własność Iwana Borzobohatego Krasieńskiego. Por. *Rejestr 1583*, s. 102; *SGKP*, t. XIV, Warszawa 1895, s. 197; t. XV, cz. 1, s. 550–551.

<sup>23</sup> A. J a b ł o n o w s k i, *op. cit.*, s. 99. Dodajmy jednak, że w rzeczywistości liczba wsi królewskich na Wołyniu była nieco większa, co nie oznacza, że imponująca. Z testamentu kniazia Bohusza Koreckiego, sporządzonego w 1576 r., wynika bowiem, że trzymał on wsie królewskie Radomyśl, Suchą Wolę i Krasne Sioło (być może dobra te są identyczne z Radomyślem i Krasnem odnotowanym w 1570 r. jako własność kniazia Konstantego Wasyla Ostrogińskiego). Uposażenie starostów włodzimierskich stanowiła z kolei, pominięta w rejestrze z 1570 r., wieś Ruszwice.

Przegląd uposażenia instytucji kościelnych rozpocząć wypada od posiadłości katolickiego biskupstwa łuckiego. Ordynariusz diecezji (w 1570 r. był nim Wiktoryn Wierzbicki) władał włością torczyńską w powiecie łuckim (miasto Torczyn z kilkunastoma wsiami, 192 fl. 27,5 gr podatku)<sup>24</sup> oraz dobrami chotaczewskimi w powiecie włodzimierskim (Chotaczew z kilkoma wsiami, 57 fl. 18 gr podatku)<sup>25</sup>. Do kapituły łuckiej należały z kolei wsie Boków, Topole, Łuczyce, Łysiec *vel* Łyszczce oraz Niemieckie (razem 21 fl. 16 gr podatku)<sup>26</sup>. Za własność kapituły uznać też trzeba majątność Sądów (z Koszowem, Orzdwinem i Żukowem *vel* Żukowcem – 88 fl. 14 gr podatku), którą w 1570 r. trzymała (nie do końca zgodnie z prawem) wspomniana już wcześniej Anna z Sobockich Chwalczewska, wdowa po Franciszku<sup>27</sup>. W sumie zatem, z dóbr należących do biskupów łuckich, opłacono podatek w wysokości 250 fl. 15 gr, a z dóbr kapitulnych oddano pobór w wysokości 110 fl. Oznacza to, że biskup łucki miał na Wołyniu około 5600 poddanych, a w dobrach kapituły zamieszkiwało blisko 2500 osób. Nie wielkimi posiadłościami ziemskimi na Wołyniu dysponowali jeszcze następujący przedstawiciele katolickiego duchowieństwa: przeor

---

Królewszczyną były też zapewne dobra Mściszyn, które w 1570 r. trzymał wojewoda wołyński książę Aleksander Czartoryski, a które po jego śmierci znalazły się w posiadaniu jego następcy na urzędzie wojewody – księcia Bohusza Koreckiego. Por. Anusik, *Latyfundium Koreckich*, s. 59; Kempa, *op. cit.*, s. 239; SGKP, t. XI, Warszawa 1890, s. 177.

<sup>24</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 13; Jabłonowski, *op. cit.*, s. 105; SGKP, t. XII, Warszawa 1892, s. 405–406.

<sup>25</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 24; Jabłonowski, *op. cit.*, s. 105; SGKP, t. XV, cz. 1, s. 324.

<sup>26</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 4. A. Jabłonowski wśród wsi kapitulnych wymienia również Wiktorzyn. Por. *idem*, *op. cit.*, s. 105. Wieś ta nie została jednak odnotowana w rejestrze z 1570 r.

<sup>27</sup> Franciszek Chwalczewski pełnił urząd zarządcy klucza torczyńskiego i innych dóbr biskupich za rządów w Łucku swojego brata Jerzego. Biskup nadał mu w posiadanie kościelne dobra Sądów, przeznaczone na utrzymanie wikariuszy katedralnych. Mimo stanowczych protestów kapituły łuckiej, dobra te pozostały w rękach Chwalczewskiego aż do jego śmierci w 1566 r. Później władała nimi wdowa po Franciszku – Anna, a następnie jego syn – Piotr (oddawał on pobór z Sądowa w 1577 r.). Przed 1583 r. dobra sadowskie zostały jednak zwrócone przez Chwalczewskich kościołowi, gdyż w rejestrze poborowym z tego właśnie roku odnotowano je jako własność biskupa łuckiego. Por. Pocięcha, *op. cit.*, s. 479; *Rejestr 1577*, s. 63; *Rejestr 1583*, s. 79; SGKP, t. X, Warszawa 1889, s. 203; t. XV, cz. 2, s. 570.

klasztoru dominikanów w Łucku – wieś Nowy Staw (6 fl. 10 gr)<sup>28</sup>, pleban włodzimierski, do którego należało 35 gospodarstw ogrodniczych we Włodzimierzu (5 fl. 25 gr)<sup>29</sup> oraz przeor włodzimierskiego klasztoru dominikanów, który od 8 domów w mieście zapłacił podatek w wysokości 1 fl. 10 gr<sup>30</sup>. W sumie w rękach duchowieństwa katolickiego pozostawały więc dobra, z których opłacono podatek w wysokości 374 fl. 0,5 gr. Stanowiło to 2,84% ogólnej sumy poboru, co pozwala oszacować zaludnienie dóbr kościelnych na około 8400 osób.

Najlepiej uposażoną w dobra ziemskie instytucją cerkwi prawosławnej było władcyctwo włodzimierskie (włodzimiersko-brzeskie). Władyka Fiedosiej (Teodozy Łazowski)<sup>31</sup> wniósł w 1570 r. pobór z włości kupieczowskiej (miasto Kupiczów z wioskami, 83 fl. 16 gr. podatku)<sup>32</sup> oraz z następujących, wymienionych imiennie osad: Mikulicze, Horodek, Piaczydzeny, Tyskowicze, Chrypalice, Piłupaszczyn, Rusowicze, Bozanka, Biskupicze, Hruszowicze, Piaczkiry, Janiewiczze, Szczuczyn, Kwasów, Szystów i Fedorowicze (razem 63 fl. 28 gr podatku)<sup>33</sup>. Zdecydowanie mniejszymi dobrami dysponował władyka łucki (łucko-ostrogski) Jona (Iwan Borzobohaty Krasieński)<sup>34</sup>. Wyliczony na podstawie danych z rejestrów poborowych z lat 1577 i 1583 podatek z majątku Rożyszcze (52 fl. 6 gr) oraz wsi Wasilkowszczyzna (3 fl. 20 gr) wyniósłby w roku 1570 r. zaledwie

<sup>28</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 11. A. Jabłonowski wspomina też o wsi Horodnicze, która należała do dominikanów łuckich. Por. *idem*, *op. cit.*, s. 105. Wieś ta nie występuje jednak w rejestrze z 1570 r.

<sup>29</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 22.

<sup>30</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 21 (odnotowany jako „ksiądz przeor włodzimierski”); *SGKP*, t. XIV, s. 169 (tu informacja o klasztorze dominikanów we Włodzimierzu).

<sup>31</sup> Fiedosiej (Teodozy Łazowski) piastował godność władzyki włodzimiersko-brzeskiego w latach 1565–1588. Godność władzyki zdobył po doprowadzeniu do usunięcia z Włodzimierza swojego poprzednika – Jony (Iwana Borzobohatego Krasieńskiego). Por. *SGKP*, t. XIV, s. 169.

<sup>32</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 22; A. Jabłonowski, *op. cit.*, s. 104 (tu także informacja, iż włość kupieczowska rozciągała się na obszarze 3,14 mili<sup>2</sup>, czyli 172 km<sup>2</sup>).

<sup>33</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 23; A. Jabłonowski, *op. cit.*, s. 104. Łącznie z dóbr władcyctwa włodzimierskiego wpłacono pobór w wysokości 147 fl. 14 gr.

<sup>34</sup> Iwan Borzobohaty Krasieński był poprzednio władząką włodzimierskim. Przegrał jednak walkę o Włodzimierz z Teodozym Łazowskim i musiał w 1565 r. opuścić to miasto. Władząką łucko-ostrogskim był już na pewno w 1569 r. Por. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [dalej: AGAD], Metryka Koronna [dalej: MK] 107, k. 410v.–411; *SGKP*, t. V, Warszawa 1884, s. 781 (tu błędna informacja, że Iwan Borzobohaty Krasieński został władząką łuckim dopiero w 1571 r.).

55 fl. 20 gr<sup>35</sup>. Zapewne z powodu dość słabego uposażenia władcy łuckiego, godność zwierzchnika tej prawosławnej diecezji łączono często z archimandrią żydyczyńską<sup>36</sup>. Do archimandrytów żydyczyńskich należała bowiem włość obejmująca wsie: Żydyczyn, Boholube, Buremie, Niewzle, Palcze, Podhajce, Rukinie, Sapohów i Szapki (Żabka), z której w 1570 r. opłacono podatek w wysokości 105 fl. 14 gr<sup>37</sup>. Archimandryci kijowskiej Ławry Pieczerskiej mieli na Wołyniu wsie Horodek i Obarów (47 fl. podatku) w powiecie łuckim<sup>38</sup>. Władcy pińskie dysponowało z kolei na tym terenie jedynie częściami wsi Brzesteczko i Przedmoście (3 fl. 20 gr podatku), także w powiecie łuckim<sup>39</sup>. Co ciekawe, na tym wyczerpuje się lista posiadłości cerkiewnych odnotowanych przez nasze źródło. A wiemy przecież skądinąd, że dobrami ziemskimi uposażone były monasterium w Dermaniu, Dorohobużu, Włodzimierzu, Mielcach, Peresopnicy, Dubnie, Stepaniu, Turzysku i Oranach. Własne wsie posiadały także niektóre znacznie większe cerkwie i parochie (w Łucku, Ostrogu, Dubnie, Stepaniu, Starym Konstancyńowie itd.)<sup>40</sup>. Brak jakiegokolwiek wzmianki o tych posiadłościach w rejestrze poborowym z 1570 r. oznacza zapewne tylko tyle, że dobrami tymi w istocie dysponowali patroni świeccy, którzy też opłacili z nich podatek, nie wyodrębniony jednak przez poborcę z ogólnej sumy wnoszone-

<sup>35</sup> Por. *Rejestr 1577*, s. 68; *Rejestr 1583*, s. 92. Dodajmy jednak, że w 1570 r. stan zagospodarowania tych dóbr mógł wyglądać nieco lepiej, gdyż włość rożyska ucierpiała dość znacznie w wyniku najazdu tatarskiego na Wołyn w roku 1577. Należy również pamiętać o tym, że uposażenie władcy łuckiego stanowiło także 5 wsi w kluczu ostrogskim (ówcześnie w posiadaniu Olbrachta Łaskiego). Por. T. Kempa, *op. cit.*, s. 239.

<sup>36</sup> Pobór z dóbr archimandrii żydyczyńskiej oddali w 1570 r. wyznaczeni przez Zygmunta Augusta zarządcy (sprawcy) – Bazyli Drewiński i Stanisław Palczewski. Por. *Rejestr 1570*, s. 10. W roku 1572 archimandrytą żydyczyńskim był już jednak Iwan Borzobohaty Krasieński, władca łucko-ostrogski. Por. Boniecki, *Poczet rodów*, s. 154.

<sup>37</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 10; *SGKP*, t. XIV, s. 888; A. Jabłonowski, *op. cit.*, s. 104 – tu informacja (powtórzona także w *SGKP*), iż do archimandrytów żydyczyńskich należała również wieś Rudlew we włości targowickiej kniaziów Koreckich. W rejestrze poborowym z 1570 r. wieś ta nie została jednak odnotowana.

<sup>38</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 32; A. Jabłonowski, *op. cit.*, s. 104. Obie wsie należały do włości rówieńskiej kniaziów Ostrogskich (ówcześnie w posiadaniu Olbrachta Łaskiego). Por. T. Kempa, *op. cit.*, s. 240.

<sup>39</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 9. Pozostałe części obu wsi należały do Fedora Rusi-  
na. Por. *ibidem*, s. 10.

<sup>40</sup> Por. A. Jabłonowski, *op. cit.*, s. 104–105; T. Kempa, *op. cit.*, s. 239–240.

go przez nich poboru. Nie wchodząc już w dalsze szczegóły, powiedzmy tylko, iż zgodnie z danymi rejestru poborowego cerkiew prawosławna dysponowała w 1570 r. na Wołyniu dobrami, z których opłacono 359 fl. 14 gr podatku, co stanowi 2,73% ogólnej sumy poboru. Oznacza to, iż ówczesne zaludnienie dóbr cerkiewnych zbliżało się do liczby 8100 osób.

Do popa ormiańskiej cerkwi łuckiej należała wieś Czeperów (Czeporów), z której opłacił on w 1570 r. podatek w wysokości 6 fl. 6 gr<sup>41</sup>. Jest to zarazem ostatnia posiadłość ziemska w rękach duchowieństwa odnotowana przez rejestr poborowy z 1570 r. W sumie zatem z dóbr kościelnych i cerkiewnych wniesiono pobór opiewający na sumę 739 fl. 20,5 gr, co stanowiło 5,61% ogólnej należności skarbowej. Dobra duchowne były więc nieco większe od dóbr królewskich, a liczbę zamieszkującej je ludności możemy oszacować na nieco ponad 16 600 osób.

Niemal 90% (89,73%) ogólnej należności skarbowej wpłacono zatem w roku 1570 z majątków dziedzicznych lub też dzierzonych na prawie lennym. Własność tej kategorii była jednak ogromnie zróżnicowana. Najbogatszy magnat wołyński – książę Konstanty Wasyl Ostrogski wpłacił bowiem ze swoich dóbr łączny podatek w wysokości 1214 fl. 7 gr, podczas gdy kilku najuboższych ziemian wniosło pobór wyliczony na ledwie 2 gr<sup>42</sup>. W tej sytuacji nie pozostało mi nic innego, jak tylko dokonać podziału tej grupy podatników na kilka mniejszych zbiorowości. Wydzieliłem zatem grupę latyfundystów, a więc właścicieli ziemskich, którzy wniesli do skarbu pobór większy niż 300 fl.; grupę wielkiej własności, a więc posiadaczy majątków, z których opłacono podatek wyższy niż 60 fl., ale nie przekraczający 300 fl.; grupę średniozamożnych ziemian wołyńskich, którzy oddali skarbowi należność większą niż 5 fl., ale mniejszą niż 60 fl.; oraz grupę drobnej własności, której przedstawiciele opłacili podatek nie sięgający 5 fl. Wyniki przeprowadzonych analiz okazały się ogromnie interesujące. Pora więc przejść do ich prezentacji.

---

<sup>41</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 4; A. Jabłonowski, *op. cit.*, s. 105; *SGKP*, t. XIII, Warszawa 1893, s. 927.

<sup>42</sup> Podatek od dymu ogrodniczego w wysokości 2 gr wniosło 6 ziemian: Stepan, Lewko i Miechno Ulanicy, Jan Topiczewski, Kazimierz Ledwicki i Siemion Andruski. Odnotowano także przypadek współwłasności 1 dymu ogrodniczego. Dym taki we wsi Smyków należał do Myszka Smykowskiego i Andrzeja Hreczki. Por. *Rejestr 1570*, s. 5, 7, 9, 13, 26.

Najpotężniejszym latyfundystą wołyńskim był w 1570 r. książę Konstanty Wasyl Ostrogski (zm. 1608), wojewoda kijowski, starosta włodzimierski i marszałek ziemi wołyńskiej. Był on dziedzicem połowy fortuny zgromadzonej przez jego wielkiego ojca, księcia Konstantego Iwanowicza, wojewodę trockiego i hetmana wielkiego litewskiego (zm. 1530)<sup>43</sup>. W powiecie łuckim należały do niego następujące dobra: Dubno z włością (306 fl. 12 gr), Dorohobuż w włością (124 fl. 1 gr),  $\frac{3}{4}$  Stepania i rozległej włości stepańskiej (162 fl. 12 gr), Zviahel z włością (69 fl. 24 gr), dwór Krupa (50 fl. 18 gr), wsie Krasne i Radomyśl (31 fl.) oraz Dołbe i Lidów (44 fl. 2 gr)<sup>44</sup>. Z majątków tych wniósł pobór w wysokości 788 fl. 9 gr. W powiecie krzemienieckim książę Ostrogski władał z kolei następującymi kluczami dóbr: Stary Konstantynów (174 fl. 16 gr), Kuźmin (197 fl. 24 gr) oraz Obhów (53 fl. 18 gr)<sup>45</sup>, z których zapłacił podatek wynoszący 425 fl. 28 gr. Łącznie zatem dobra wojewody kijowskiego w województwie wołyńskim zostały w 1570 r. obciążone podatkiem w wysokości 1214 fl. 7 gr. Stanowiło to aż 9,21% ogólnej należności skarbowej, co pozwala nam oszacować zaludnienie dóbr Ostrogskiego na około 27 300 osób. Pamiętajmy jednak, iż książę Konstanty Wasyl posiadał dobra także poza rodzinnym Wołyniem. W województwie kijowskim miał położoną na jego terenie część włości zwiahelskiej (rozdzielała ją rzeka Słucz) z Baraszami, Niesoloniem i Podlubami. Należały też do niego rozległe dobra w województwach: brzeskim-litewskim (Turów), mińskim (Tarasów), nowogródzkim (Zdzięcioł) i wileńskim (Góry i Słoweńsko)<sup>46</sup>. Ożeniony z jedyną córką hetmana wielkiego koronnego Jana Tarnowskiego – Zofią (zm. 1570), przejął w 1567 r. (po śmierci szwagra – Jana Krzysztofa Tarnowskiego), cały jego wielki majątek obejmujący 26 wsi (z Pleszowem, Kowalą i Rożnowem) w województwie krakow-

---

<sup>43</sup> Więcej informacji na temat ogromnego majątku księcia Konstantego Iwanowicza Ostrogskiego por. T. Kempa, *op. cit.*, s. 16–21; idem, *Dzieje rodu Ostrogskich*, Toruń 2003, s. 43–45, 53–54; Z. Anusik, *Glosa do dziejów rodu książąt Ostrogskich*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2008, R. VII, nr 1, s. 139–146.

<sup>44</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 11, 12, 17–18, 31–32; *Rejestr 1577*, s. 41.

<sup>45</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 28, 35.

<sup>46</sup> Kijowska część włości zwiahelskiej rozciągała się na ogromnym obszarze ponad 4000 km<sup>2</sup>, ale w połowie XVI w. było tu nie więcej niż 10–15 wsi. W litewskich majątkach miał natomiast Ostrogski w sumie 2 miasta i ponad 100 wsi. Por. T. Kempa, *Konstanty Wasyl...*, s. 241–242; idem, *Dzieje rodu...*, s. 92; Z. Anusik, *Glosa...*, s. 157–158.



skim, klucze Tarnów, Wiewiórkę, Opatów i Ćmielów w województwie sandomierskim, oraz włości Tarnopol, Tuchlę, Skole i Stare Sioło w województwie ruskim. Jeśli doliczymy do tego dobra stanowiące uposażenie wojewodów kijowskich (13 wsi), starostwo włodzimierskie i wsie Woniaczyn i Nowosielica, należące do starostwa winnickiego, ale trzymane przez Ostrogskiego od początku lat sześćdziesiątych XVI w., to śmiało możemy uznać, że był on w tym czasie jednym z najbogatszych ludzi w Koronie<sup>47</sup>. Dodajmy także, iż książę Konstanty Wasyl od lat prowadził starania o odzyskanie drugiej połowy dóbr po ojcu, których dziedziczką była podówczas jego bratanica, córka przyrodniego brata wojewody kijowskiego, księcia Ilii – Halszka z Ostrogskich 1<sup>o</sup> v. Sanguszkowa, 2<sup>o</sup> v. Górkowa, 3<sup>o</sup> v. Olelkowiczowa Słucka, a które użytkował jej ojczym – wojewoda sieradzki Olbracht Łaski. Zabiegi te przynieść miały pomyślny rezultat w roku 1574, kiedy to Ostrogski zawarł ugodę z Łaskim i przejął ostatecznie całą schedę po hetmanie wielkim litewskim, stając się wówczas bezsprzecznie najpotężniejszym magnatem w całej Rzeczypospolitej<sup>48</sup>.

<sup>47</sup> W sumie ogromne dobra po Tarnowskich obejmowały 4 zamki, 5 miast, 115 wsi całych i 9 części wsi. Por. Z. Anusik, *Glosa...*, s. 158–159; W. Dworzaczek, *Hetman Jan Tarnowski. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego*, Warszawa 1985, s. 218–226. Por. też T. Kempa, *Konstanty Wasyl...*, s. 173–174, 241–242; oraz i d e m, *Dzieje rodu...*, s. 89–90.

<sup>48</sup> Szerzej o skomplikowanej rozgrywce, której stawką było przejęcie dóbr kniaziówny Halszki Ostrogskiej i sporze pomiędzy jej matką – Beatą z Kościeleckich a księciem Konstantym Wasylem por. R. Żelewski, *Górkowa Elżbieta (Halszka z Ostroga)*, [w:] *PSB*, t. VIII, Wrocław–Kraków–Warszawa 1959–1960, s. 424–426; i d e m, *Łaska 1. v. Ostrogska z Kościeleckich Beata*, [w] *ibidem*, t. XVIII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1973, s. 222–224; T. Kempa, *Dzieje rodu...*, s. 63–78; i d e m, *Konstanty Wasyl...*, s. 175–176. Dodajmy tylko w tym miejscu, że w 1573 r., po śmierci męża Halszki, wojewody poznańskiego Łukasza Górki, książę Konstanty Wasyl sprowadził bratanicę na Wołyń i dysponując uzyskanym od niej pełnomocnictwem, rozpoczął starania o odzyskanie jej majątku z rąk Łaskiego. Ten ostatni, nie mając nadziei na utrzymanie się w posiadaniu spornych majątków, zdecydował się dość szybko na zawarcie ugody z wojewodą kijowskim. Ostatecznie w kwietniu 1574 r. Henryk Walezy przyznał wszystkie dobra po Ilii Ostrogskim jego córce, wojewodzynie poznańskiej Halszce (Elżbiecie) Górkowej, która z kolei natychmiast przekazała je Ostrogskiemu i jego najstarszemu synowi Januszowi (decyzję tę potwierdziła w sporządzonym później testamencie). Ostrogscy od razu objęli więc w posiadanie wszystkie dobra wołyńskie należące do Halszki, która pozostawała pod ich opieką aż do swojej śmierci, która nastąpiła w końcu 1582 r. Nie udało się im natomiast odzyskać niektórych majątków leżących w Wielkim Księstwie Litewskim (więcej na ten temat por. niżej w tekście oraz przypis 54). Po przejęciu wszystkich dóbr rodowych książę Konstan-

Drugim pod względem zamożności latyfundiów dysponowali na Wołyniu, nieletni w 1570 r., książowie Janusz i Michał Zasławscy. Synowie Janusza i nieznaney z imienia Kierdejówny, osieroceni przez oboje rodziców, pozostawali wówczas pod opieką kasztelana wileńskiego Grzegorza Chodkiewicza. Ich majątki, z głównymi ośrodkami w Zasławiu i Białogrodce, leżały w powiecie krzemienieckim. Zgodnie z danymi rejestru poborowego wpłacono z nich pobór w wysokości 822 fl. 20 gr<sup>49</sup>, co stanowiło ponad 6,24% ogólnej należności. Na tej podstawie można oszacować zaludnienie dóbr należących do książów Zasławskich na około 18 500 osób.

Trzecie miejsce na liście największych właścicieli ziemskich województwa wołyńskiego zajmował w 1570 r. wojewoda sieradzki Olbracht Łaski (zm. 1605), który wszedł w posiadanie ogromnych dóbr należących niegdyś do księcia Ilii (Eliasa) Ostrojskiego (zm. 1539) i jego żony, Beaty z Kościeleckich (zm. 1576). Ta ostatnia, od chwili śmierci męża toczyła zacięte spory majątkowe ze swoim szwagrem – księciem Konstantym Wasylem Ostrojskim. Ofiarą tych rozgrywek stała się jedyna, pogrobowa córka Ilii – księżniczka Halszka, wydawana wbrew swojej woli za kolejnych kandydatów do przejęcia jej ogromnego majątku: księcia Dymitra Sanguszkę (wskazanego przez stryja, a zamordowanego w 1554 r. przez Zborowskich, także aspirujących do zdobycia ręki posażnej jedynaczki), Łukasza Górkę (popieranego przez króla Zygmunta Augusta)

---

ty Wasyl był właścicielem latyfundiów obejmującego 28 miast i około 650 wsi. Por. Z. Anusik, *Glosa...*, s. 161–163.

<sup>49</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 28. Zasławscy byli spokrewnieni z księciem Konstantym Wasylem Ostrojskim jako potomkowie (praprawnukowie) księcia Jerzego Wasylewicza Zasławskiego, który był rodzonym bratem księcia Iwana Wasylewicza Ostrojskiego, ojca hetmana wielkiego litewskiego, księcia Konstantego, a dziadka wojewody kijowskiego. Obaj książowie już w 1571 r. osiągnęli pełnoletność, skoro dokonali wówczas działu majątkowego ze swoją ciotką – Anną z Zasławskich kniahinią Czartoryską. W przyszłości książ Janusz Zasławski (zm. 1629) poślubił Aleksandrę z Sanguszków, córkę Romana, wojewody braclawskiego i hetmana polnego litewskiego. Sam również został wojewodą – najpierw podlaskim (w 1591 r.), a następnie wołyńskim (w 1604 r.). Książ Michał zmarł młodo i bezpotomnie (zginął w wyniku nieszczęśliwego wypadku, zastrzeliwszy się przypadkowo z własnej strzelby). Siostrą obu Zasławskich była księżniczka Zofia, która poślubiła Fryderyka Tyszkiewicza. Por. Boniecki, *Poczet rodów*, s. 406; K. Niesiecki, *Herbarz polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. X, Lipsk 1845, s. 93–95; W. Dworzaczek, *Genealogia* [dalej: Dworzaczek, *Genealogia*], t. II (*Tablice*), Warszawa 1959, tabl. 165; J. Wyrozumski, *Ostrojski Wasyl*, [w:] *PSB*, t. XXIV, s. 497; M. Machynia, *op. cit.*, s. 504.

i kniazia Siemiona Olelkowicza Słuckiego (protegowanego matki), którego poślubiła, będąc już żoną Łukasza Górki. Ten ostatni, po uzyskaniu mandatu królewskiego nakazującego wydanie Halszki w jego ręce (w 1559 r. kniaziówna została siłą odebrana matce), wywiózł żonę do Wielkopolski i osadził ją na zamku w Szamotułach. Tymczasem kniahini Beata, szukając sprzymierzeńców przeciwko znieprawionemu przez siebie Górcę, poślubiła w 1564 r. młodszego o 21 lat Olbrachta Łaskiego, któremu zapisała (6 kwietnia 1565 r.) wszystkie posiadane przez siebie dobra, zarówno własne (do czego miała prawo), jak i należące do jej córki (co zrobiła już nielegalnie). Otrzymałszy ten zapis, Łaski wywiózł żonę na Spisz i uwięził ją na zamku w Kieżmarku<sup>50</sup>. W jego posiadaniu znalazły się ogromne dobra Ostrogskich zarówno na Wołyniu, jak i poza jego granicami. W 1570 r. wojewoda sieradzki wniósł pobór z włości: Ostróg, Równe, Berezdów, Żornowno w powiecie łuckim oraz z majątków: Czerniechów, Kołodno, Krasylów, Sulżyn *vel* Sulżyńce, Połonne i Januszpol *vel* Jampol w powiecie krzemienieckim w łącznej wysokości 749 fl. 14 gr<sup>51</sup>. Do Łaskiego należała też ¼ Stepania i księstwa stepańskiego, którą zastawił Stanisławowi Grajewskiemu. Z dóbr tych wpłacono w 1570 r. podatek w wysokości 49 fl. 14 gr<sup>52</sup>. Było to zarazem największe pod względem obszaru latyfundium wołyńskie, większe nawet od ogromnych posiadłości kniazia Konstantego Wasyla Ostrogskiego.

Wojewoda sieradzki, nękany ciągle kłopotami finansowymi, prowadził jednak rabunkową gospodarę w swoich dobrach i szybko doprowadził do ich wyniszczenia. Niemniej wyliczony dla jego posiadłości łączny pobór w wysokości 798 fl. 28 gr (6,06% ogólnej należności) pozwala oszacować ich ówczesne zaludnienie na blisko 18 000 osób. Dodajmy także, iż zapis Beaty Kościeleckiej na rzecz Łaskiego obejmował także włość cudnowską i romanowską (2 miasta i około 50 wsi) w województwie kijowskim oraz leżące w granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego dobra Holewin, Kopyś z Romanowem i Baraniami (3 miasta i 108 wsi), Holszany, Paskiszki, Hłusk i Susza. Olbracht Łaski miał także własne dobra dziedzicz-

<sup>50</sup> Por. R. Żelewski, *Górkowa...*, s. 424–425; idem, *Łaska...*, s. 223; idem, *Łaski Olbracht*, [w:] *PSB*, t. XVIII, s. 246; T. Kempa, *Konstanty Wasyl...*, s. 175; idem, *Dzieje rodu...*, s. 66–73; M. Machynia, *Sanguszko Dymitr*, [w:] *PSB*, t. XXXIV, s. 472–473; Boniecki, *Poczet rodów*, s. 234–235; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. VII, Lipsk 1841, s. 182–183.

<sup>51</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 14–15.

<sup>52</sup> Por. *ibidem*, s. 17.

ne z głównymi ośrodkami w Łasku (w województwie sieradzkim) i w Kieżmarku (na węgierskim Spiszu)<sup>53</sup>. By zamknąć wątek dotyczący jego wołyńskich posiadłości, powiedzmy tylko, iż mocno zadłużone i zrujnowane dobra po Ostrogskich sprzedał on w drugiej połowie 1570 r. (lub też – jak sam później twierdził – oddał tylko w czasową opiekę) Zygmunтови Augustowi. Po śmierci króla Łaski ponownie wszedł jednak (na mocy decyzji sejmu konwokacyjnego z 1573 r.) w posiadanie dóbr zapisanych mu przez (nadal przetrzymywaną w więzieniu) małżonkę. Nie mając jednak większych szans na ich utrzymanie, uwikłany w proces o bigamię (w czasie pobytu w Paryżu poślubił bowiem Sabinę de Sévé, przed którą zataił istnienie żyjącej jeszcze, bo zmarłej dopiero w 1576 r. Beaty) Łaski zawarł ostatecznie w lutym 1574 r. kompromis z kniazem Konstantym Wasylem Ostrogskim, a król Henryk Walezy dekretem z 7 kwietnia 1574 r. skasował zapis wojewody sieradzkiego na rzecz Zygmunta Augusta i przysądził wszystkie dobra ich naturalnej dziedzicze – Halszce z Ostrogskich Górkowej. W praktyce jednak posiadłości te od razu przeszły w ręce jej stryja, kniazia Konstantego Wasyla Ostrogskiego<sup>54</sup>.

Czwartym pod względem zamożności magnatem wołyńskim był w 1570 r. starosta łucki książę Bohusz Korecki (zm. 1576). Należała do niego położona na wschodzie województwa (w powiecie łuckim), granicząca z województwem kijowskim, rozlega włość książęca z głównymi ośrodkami w Korcu i Międzyrzeczu. Był też książę

---

<sup>53</sup> Por. Z. Anusik, *Glosa...*, s. 155, 162; T. Kempa, *Konstanty Wasyl...*, s. 176, 242; idem, *Dzieje rodu...*, s. 78; R. Żelewski, *Łaski...*, s. 246–250 (tu jednak brak jakichkolwiek szczegółów dotyczących dóbr dziedzicznych Olbrachta Łaskiego). O utracjuszosztwie Łaskiego krążyły legendy. Twierdzono nawet, że tylko na podróże zagraniczne wydał on „dziesięć kroc sto tysięcy czerwonych złotych”. Por. K. Niesiecki, *op. cit.*, t. VI, Lipsk 1841, s. 215.

<sup>54</sup> Na mocy zawartego w lutym 1574 r. porozumienia Ostrogski wypłacił Łaskiemu 33 082 złote posagu swojej bratowej (ponieważ w imieniu Halszki przejął od niego wszystkie dobra, a więc również te, na których posag ten został zabezpieczony przez kniazia Ilię) oraz 15 000 złotych, które Beata pożyczyła od Łaskiego i zabezpieczyła na Równem. W rękach wojewody sieradzkiego pozostały też wołyńskie dobra Januszpol *vel* Jampol (były one własnością Beaty, która odziedziczyła je po swoim bracie przyrodnim, biskupie wileńskim Janie z Książąt Litewskich). Łaski miał także zatrzymać klucze Równe i Połonne w dożywotniej dzierżawie. W praktyce jednak Ostrogski szybko wykupił od niego oba te majątki. Więcej o kwestiach poruszanych zarówno tutaj, jak i wyżej w tekście por. T. Kempa, *Dzieje rodu...*, s. 77–78; idem, *Konstanty Wasyl...*, s. 176; Z. Anusik, *Glosa...*, s. 154–155, 162–163; R. Żelewski, *Łaski...*, s. 247.

Bohusz właścicielem niewielkiej, położonej w środkowej części Wołynia, włości targowickiej (także w powiecie łuckim). Z majątności tych wniósł pobór w wysokości 664 fl. 6 gr (5,04% ogólnej należności skarbowej)<sup>55</sup>, co pozwala przypuszczać, iż w dobrach kniazia Koreckiego mieszkało wówczas nieco ponad 14 900 osób. Powiedzmy także, że starosta łucki władał również rozległymi, ale zdecydowanie gorzej zaludnionymi dobrami w województwie kijowskim (Horodnica, Chodorkowicze, Borowe i Jarowe). Łącznie miał tutaj 10–15 wiosek. Po dodaniu do dóbr wołyńskich składało się to jednak na magnacką fortunę obejmującą blisko 100 miast, miasteczek i wsi<sup>56</sup>.

Piąte miejsce na liście najzamożniejszych ziemian Wołynia zajmował w 1570 r. wojewoda wołyński, książę Aleksander Czartoryski (zm. 1571). W jego posiadaniu znajdowała się podówczas rozległa, położona w północnej, poleskiej części Wołynia, włość czartoryska (z Czartoryskiem i Włodzimiercem), z której zapłacił 279 fl. 28 gr podatku. W powiecie łuckim miał również książę Aleksander niewielkie dobra Mściszyn (23 fl. 18 gr podatku). W powiecie włodzimierskim do wojewody wołyńskiego należały: miasto Litowiz, monaster Ziemna oraz dwór Sielec z przyległymi wioskami. Trzymał on również (być może jako nadanie dożywotnie) dobra Śmidzin w obrębie włości kowelskiej (61 fl. 22 gr podatku)<sup>57</sup>. Łącznie więc

<sup>55</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 13–14. Dodajmy w tym miejscu, że w 1572 r. książę Bohusz został wojewodą wołyńskim. Żenił się dwukrotnie. Najpierw z kniaziowną Hanną Sanguszkówną, córką Andrzeja, starosty łuckiego, z którą rozwiódł się w 1546 r., a następnie z Marianną Czapilcówną. Por. J. Maciszewski, *op. cit.*, s. 59; Anusik, *Latyfundium Koreckich*, s. 58; Dworzaczek, *Genealogia*, tabl. 174; Boniecki, *Poczet rodów*, s. 142; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. V, Lipsk 1840, s. 230–231; Wolff, *Kniaziowie*, s. 174.

<sup>56</sup> Szczegółowe omówienie stanu posiadania kniazia Bohusza Koreckiego por. Anusik, *Latyfundium Koreckich*, s. 58–64.

<sup>57</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 8, 22–23, 31, 34. Nieco więcej informacji zarówno o samym kniazu Aleksandrze Czartoryskim, ożenionym (od roku 1545/1546) z wdową po kniazu Iwanie Wiśniowieckim, Marią Magdaleną Despotówną (z serbskiego rodu Brankowiciów lub raczej Beriskowiciów), jak i o jego stosunkach rodzinnych por. J. Jasnowski, *Czartoryski Aleksander Fedorowicz*, [w:] *PSB*, t. IV, Kraków 1938, s. 272; I. Czamańska, *Wiśniowieccy. Monografia rodu*, Poznań 2007, s. 43–44 (tu pogląd, że żona kniazia Aleksandra była córką Jovana Beriskovicia i Jeleny Jakšić); Z. Anusik, *O książętach Wiśniowieckich i czasach, w których żyli. Suplement do monografii rodu*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2009, R. VIII, nr 2, s. 163, 165 (tu stwierdzenie, że Maria Magdalena Czartoryska była raczej córką Jeleny Jakšić z jej drugiego małżeństwa z Iwanisem Beriskowiciem); Boniecki, *Poczet rodów*, s. 34; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. III, Lipsk 1839,

Czartoryski wniósł pobór w wysokości 626 fl. 27 gr (4,76% ogólnej należności), co pozwala oszacować zaludnienie jego dóbr na 14 100 osób.

Szóstym pod względem zamożności kompleksem majątkowym na Wołyniu była włość kowelska, dawne dziedzictwo Sanguszków. W 1543 r. przeszła ona w ręce królowej Bony, która w zamian za Kowel przekazała jego ówczesnemu dziedzicowi, kniaziowi Wasylowi Sanguszcze, dobra Smolany, Horwol i Obolce w województwie witebskim. W roku 1564 Zygmunt August nadał włość kowelską na prawie lennym uciekinierowi z Moskwy, kniaziowi Andrzejowi Kurbskiemu. W 1568 r. król obdarzył Kurbskiego dodatkowo 10 wsiami w powiecie upickim na Żmudzi. Zgodnie z danymi rejestru poborowego z 1570 r. książę Kurbski opłacił pobór z miast Kowel, Wyżwa, Milanowicze oraz ze wszystkich wiosek klucza kowelskiego w łącznej wysokości 492 fl. 16 gr (3,74% ogólnej sumy poboru)<sup>58</sup>, co pozwala oszacować ówczesne zaludnienie księstwa kowelskiego na 11 000 mieszkańców. Dodajmy w tym miejscu, że za panowania Stefana Batorego pozycja Kurbskiego na Wołyniu uległa poważnemu osłabieniu, gdyż król nie uważał go za dziedzica, a jedynie za dzierżawcę Kowla. Dobra te pozostały w rękach kniazia Andrzeja aż do jego śmierci w 1583 r. W 1590 r. (za panowania Zygmunta III Wazy) klucz kowelski został odebrany wdowie po nim (Aleksandrze z Siemaszków) i przekształcony w królewszczyznę<sup>59</sup>.

---

s. 227–228; Dworzaczek, *Genealogia*, tabl. 181. Dodajmy także, iż odnotowane jako własność Czartoryskiego dobra Mściszyn mogły stanowić uposażenie wojewodów wołyńskich. Ich użytkownikiem był bowiem również następny wojewoda – książę Bohusz Korecki. Por. Anusik, *Latyfundium Koreckich*, s. 59; SGKP, t. XI, s. 177.

<sup>58</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 24. Więcej informacji na temat losów włości kowelskiej i jej ówczesnego posesora por. M. Machynia, *Sanguszko (Sanguszkowicz) Wasyl*, [w:] *PSB*, t. XXXIV, s. 513–514; Boniecki, *Poczet rodów*, s. 294; Dworzaczek, *Genealogia*, t. II, tabl. 173; H. Kotarski, *Kurbski (Kurpski, Krupski) Andrzej*, [w:] *PSB*, t. XVI, Wrocław–Warszawa–Kraków 1971, s. 221–223.

<sup>59</sup> Por. H. Kotarski, *op. cit.*, s. 223. Dodajmy, iż Siemaszkówna, poślubiona w 1579 r., była trzecią żoną Kurbskiego. Po śmierci pierwszej, nieznannej z imienia i nazwiska małżonki, zagłodzonej w moskiewskim więzieniu (wraz z synem) na rozkaz cara Iwana IV po ucieczce kniazia Andrzeja na Litwę, w 1571 r. poślubił on bowiem kniaziownę Marię Juriewną Holszańską Dubrowicką, zamożną wdowę po Andrzeju Montowcie i Michale Kozińskim, która zapisała mu większość posiadanych przez siebie dóbr. Małżeństwo to uległo jednak rozpadowi i w 1578 r. doszło do rozwodu. Por. *ibidem*, s. 221, 223; Boniecki, *Poczet rodów*, s. 82 (tu informacja o drugiej żonie Kurbskiego); H. Lulewicz, *Siemaszko Piotr*, [w:] *PSB*,

Na siódmym miejscu wśród latyfundiów wołyńskich umieścić trzeba posiadłości Radziwiłłów z linii książąt S.I.R. na Ołyce i Nieświeżu. W 1570 r. czterej synowie nieżyjącego już Mikołaja Radziwiłła „Czarnego” (zm. 1565), wojewody wileńskiego i kanclerza wielkiego litewskiego – Mikołaj Krzysztof „Sierotka” (zm. 1616), Albrycht (zm. 1592), Jerzy (zm. 1600) i Stanisław (zm. 1599) wnieśli pobór z włości ołyckiej (353 fl. 5,5 gr) i dóbr Jabłonna (11 fl. 20 gr) w powiecie łuckim, z klucza Chwalimicze w powiecie włodzimierskim wraz z 16 ogrodnikami we Włodzimierzu (45 fl. 10 gr), jak również z miasteczka Radziwiłłów i przyległych wiosek (37 fl. 18 gr) w powiecie krzemienieckim<sup>60</sup>. W sumie było to 447 fl. 23,5 gr (3,40% całej należności podatkowej), co pozwala oszacować zaludnienie dóbr radziwiłłowskich na nieco ponad 10 000 mieszkańców. Należy jednak od razu zaznaczyć, że latyfundium odziedziczone przez wojewodzciców wileńskich po ojcu obejmowało szereg rozległych majątków zarówno w Koronie (Szydłowiec), jak i w Wielkim Księstwie Litewskim (Nieśwież, Sienieżyce, Łachwa, Kleck, Dawidgródek, Szack, Świadość, Kojdanów, Chożów, Lebedziów, Duniłowicze i szereg innych)<sup>61</sup>. Wystarczy powiedzieć, że kiedy w 1577 r. dokonano podziału majątności po Mikołaju „Czarnym” pomiędzy Mikołaja Krzysztofa „Sierokę”, Albrychta i Stanisława (czwarty z braci – Jerzy wybrał karierę kościelną), wszystkie dobra wołyńskie przypadły w udziale temu ostatniemu. Ponadto Stanisław otrzymał również Niehniewicze w województwie nowogródzkim, Naliboki w województwie mińskim, a w województwie wileńskim Duniłowicze oraz dwory „na Merczy” (niedaleko Wilna), Budziłowski i Hardynowski<sup>62</sup>. Można zatem przypuszczać, iż posiadłości

t. XXXVI, Warszawa–Kraków 1995–1996, s. 617–618 (tu informacje o rodzinie trzeciej żony Kurbskiego).

<sup>60</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 14, 21, 27, 32. Por. też Dworzaczek, *Genealogia*, t. II, tabl. 163; Boniecki, *Poczet rodów*, s. 276–277; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. VIII, Lipsk 1841, s. 61–62, 65–73.

<sup>61</sup> Więcej o dobrach ziemskich należących do Mikołaja Radziwiłła „Czarnego” por. H. Lulewicz, *Radziwiłł Mikołaj zwany Czarnym*, [w:] *PSB*, t. XXX, Wrocław 1987, s. 345. Por. też J. Jasnowski, *Mikołaj „Czarny” Radziwiłł (1515–1565)*, Warszawa 1939, *passim*.

<sup>62</sup> Por. H. Lulewicz, *Radziwiłł Stanisław*, [w:] *PSB*, t. XXX, s. 364. Dodajmy także, iż najmłodszy z synów „Czarnego”, dziedzic radziwiłłowskich majątków na Wołyniu, Stanisław ks. Radziwiłł został w przyszłości marszałkiem wielkim litewskim (1592), a następnie starostą żmudzkiem (1595). Ożenił się z Maryną, córką kasztelana wołyńskiego Michała Myszki Warkowskiego (występującego rów-

wołyńskie stanowiły nie więcej niż 20–25% wartości wszystkich dóbr należących to tej linii rodu Radziwiłłów.

Ósme miejsce na liście najbogatszych ziemian wołyńskich przypadło w udziale podkomorzemu chełmińskiemu Michałowi Działyńskiemu. W 1570 r. zapłacił on podatek z włości beresteckiej (164 fl. 14 gr), wsi Jarosławicze, Wrotniew i Podleśce (37 fl. 18 gr) oraz miasteczka Żuków z przysiółkami (108 fl. 20 gr) w powiecie łuckim, jak również z Rzewusek, Świniar, Moczulek i części Czerniewa (30 fl. 11 gr) w powiecie włodzimierskim<sup>63</sup>. Łączny pobór z tych majątności wyniósł 341 fl. 3 gr (2,59% całej sumy wpłaconego podatku). W tej sytuacji zaludnienie dóbr Działyńskiego oszacować można na blisko 7700 osób. Obecność Polaka, i to pochodzącego z Prus Królewskich, na liście najbogatszych ziemian wołyńskich z pewnością wydaje się nieco zaskakująca. Śpieszymy więc wyjaśnić, że w posiadanie Beresteczka i innych dóbr na Wołyniu podkomorzy chełmiński wszedł dzięki małżeństwu z Teodorą (Fedora) Bohuszówną Bohowitynowiczówną, córką Bohusza Michała Bohowitynowicza (zm. 1530), podskarbiego ziemskiego litewskiego, wdową po wojewodzie kijowskim kniaziu Fryderyku Prońskim i po kasztelanie gnieźnieńskim Andrzeju Trzebuchowskim. Po bezpotomnej śmierci Działyńskiego w 1576 r. (jego jedyny syn z pierwszego małżeństwa z Anną Sokołowską, Feliks, zmarł młodo w czasie podróży do Ziemi Świętej) wszystkie wołyńskie dobra po Teodorze Bohowitynowiczównie przeszły na jej syna, a pasierba podkomorzego chełmińskiego – kniazia Aleksandra Prońskiego<sup>64</sup>.

Ostatnim kompleksem majątkowym, z którego wpłacono podatek wyższy niż 300 fl. były posiadłości kniahini Anny (Hanny) z Zasławskich Czartoryskiej, wdowy po Iwanie, która sprawowała opiekę nad dwoma synami – Iwanem i Jerzym. W 1570 r. wniosła ona pobór z miasteczek Klewań i Bielewo oraz z wiosek należących do klucza klewańskiego w wysokości 295 fl. 12 gr. Do Czartoryskiej należały także wsie poleskie Serny i Chołopy, z których zapłaciła

---

niez w rejestrze poborowym z 1570 r.). Por. *ibidem*, s. 365–366; Dworzaczek, *Genealogia*, t. II, tabl. 163; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. VIII, s. 61–62.

<sup>63</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 7, 12, 32, 34.

<sup>64</sup> Por. Boniecki, *Poczet rodów*, s. 11–12, 260–261; Dworzaczek, *Genealogia*, t. II, tabl. 115; O. Halecki, *Bohowitynowicz Bohusz Michał*, [w:] *PSB*, t. II, Kraków 1936, s. 226–227; S. Bodniak, *Działyński Michał*, [w:] *ibidem*, t. VI, Kraków 1948, s. 90–91; H. Kowalska, *Proński Semen, później Fryderyk*, [w:] *ibidem*, t. XXVIII, Wrocław 1984–1985, s. 509; R. Żelewski, *Proński (Pruński) Aleksander Fryderyk*, [w:] *ibidem*, s. 507–509.



29 fl. 10 gr (wszystkie te majątki leżały w powiecie łuckim)<sup>65</sup>. Łącznie zatem kniahini Anna zasilila skarb państwa sumą 324 fl. 22 gr (2,46% ogólnej należności). Pozwala to oszacować liczbę ludności zamieszkującej jej dobra na około 7300 osób.

W sumie zatem właściciele 9 najlepiej zagospodarowanych kompleksów majątkowych w województwie wołyńskim wpłacili podatek w wysokości 5733 fl. 2,5 gr. Stanowiło to aż 43,51% wszystkich wpływów podatkowych z tego województwa. Na tej podstawie możemy również pokusić się o stwierdzenie, że liczba mieszkańców tych posiadłości wynosiła około 129 000 osób.

Najbogatszym właścicielem ziemskim w grupie wielkiej własności był w 1570 r. kasztelan wileński i hetman wielki litewski Grzegorz (Hrehory) Chodkiewicz (zm. 1572), do którego należała włość kniahinińska z Kniahyninem i Morawicą (268 fl. podatku) w powiecie łuckim<sup>66</sup>. W posiadanie tego majątku wszedł on dzięki małżeństwu z kniaziówną Katarzyną Wiśniowiecką, córką Iwana (zm. 1542). Chodkiewicz, należący do ścisłej elity władzy Wielkiego Księstwa Litewskiego, posiadał również szereg innych majątków. Jego najważniejsze dobra leżały w powiecie grodzieńskim, gdzie był właścicielem Zabłudowa, Niewodnicy, Choroszczy, Rogowa i wielu innych włości<sup>67</sup>. O wiele rozleglejszymi, ale gorzej zagospodarowanymi, majątkami w województwie wołyńskim dysponował zięć Grzegorza Chodkiewicza (ożeniony z jego córką Aleksandrą), wojewoda braclawski i hetman dworny litewski, książę Roman Sanguszko. Należały do niego dobra Holatyn *vel* Zwiniogród w powiecie łuckim oraz rozległa włość Niesuchożeże i kompleks dóbr Turzysk (z Dolskiem) w powiecie włodzimierskim. W rejestrze poborowym z 1577 r.

<sup>65</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 11. Dodajmy w tym miejscu, że kniahini Anna (Hanna) była córką kniazia Kuźmy Zasławskiego i kniaziówny Nastazji Holszańskiej Dubrowickiej, a więc rodzoną siostrą kniazia Janusza, ojca ówczesnych dziedziców Zasławia – kniaziów Janusza i Michała. Jej zmarły mąż – Iwan, był rodzonym bratem wojewody wołyńskiego Aleksandra. Oprócz synów – Iwana i Jerzego – Czartoryscy mieli jeszcze dwie córki Olenę (Helenę), która w 1568 r. poślubiła wojewodzica nowogródzkiego Ostafiego Iwanowicza Hornostaja oraz Katarzynę, drugą żonę Wasyla Zahorowskiego. Por. Boniecki, *Poczet rodów*, s. 35, 86, 406; Dworzaczek, *Genealogia*, t. II, tabl. 181; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. III, Lipsk 1839, s. 228–229.

<sup>66</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 32.

<sup>67</sup> Por. J. Jasnowski, *Chodkiewicz Grzegorz (Hrehory)*, [w:] *PSB*, t. III, s. 358–359; Boniecki, *Poczet rodów*, s. 23–24; Dworzaczek, *Genealogia*, t. II, tabl. 166; I. Czamańska, *op. cit.*, s. 40–41; H. Lulewicz, *Sapieha Paweł*, [w:] *PSB*, t. XXXV, Warszawa–Kraków 1994, s. 132.

odnotowano w tych majątnościach 3 miasta i 47 wsi. Według stawek podatkowych z 1570 r. ich właściciel powinien wnieść do skarbu pobór w wysokości 199 fl. 14 gr<sup>68</sup>.

Trzecie miejsce na liście wielkich właścicieli ziemskich zajmował w 1570 r. najbogatszy z czterech braci Zbaraskich (synów Andrzeja), wojewoda trocki książę Stefan (zm. 1585). Właściciel ogromnych posiadłości w Wielkim Księstwie Litewskim (Międzyrzec, Zabrzezie, Wołna, Bakszty, Packów, Teteryn, Mołodeczno, Kobylnik i wiele innych), na Wołyniu miał ¼ rodzinnego Zbaraża oraz włość nowozbaraską (z Nowym Zbarażem *vel* Ożochowcami) w powiecie krzemienieckim. Z dóbr tych wpłacił do skarbu 193 fl. 26 gr<sup>69</sup>. Właściciel kolejnego pod względem stanu zagospodarowania kompleksu majątkowego – książę Lew Sanguszko Koszyrski (zm. 1571) wniósł pobór z Koszera (wraz z miasteczkiem Kamień Koszyrski) w powiecie włodzimierskim (79 fl. 6 gr) oraz z włości peremilskiej (Peremil z wioskami, 27 fl. podatku) i horochowskiej (miasteczko Horochów z przyległościami, 49 fl. 20 gr podatku) w powiecie łuckim<sup>70</sup>. Łączna wartość opłaconego przez księcia Lwa podatku wyniosła 155 fl. 26 gr. Kasztelan wołyński książę Andrzej Wiśniowiecki (zm. 1583/1584), syn Iwana i brat Katarzyny Chodkiewiczowej,

<sup>68</sup> Por. *Rejestr 1577*, s. 48, 64–65. Poza dobrami wołyńskimi, Sanguszko miał jeszcze miasto Włodawę z włością w województwie brzeskim-litewskim. Wątpliwe jest natomiast, aby przed swoją śmiercią zdołał wykupić Łokacze od swojej matki – Hanny Despotówny (z serbskiego rodu Beriskowiciów) 1° v. Sanguszkowej, 2° v. Zbaraskiej. Por. M. Machynia, *Sanguszko Roman...*, s. 503–504; Boniecki, *Poczet rodów*, s. 299; Dworzaczek, *Genealogia*, t. II, tabl. 173; Z. Anusik, *O książętach...*, s. 163–164.

<sup>69</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 26. Rozległe dobra w Wielkim Księstwie Litewskim książę Stefan Zbaraski uzyskał dzięki dwóm korzystnym małżeństwom. Jego pierwszą żoną była bowiem Hanna Zabrzezińska (zm. 1556), córka ogromnie bogatego wojewody trockiego Jana, która zapisała mu wszystkie dobra odziedziczone po ojcu i zmarłym bezpotomnie bracie. Również druga małżonka – Anastazja ks. Mścisławska (zm. 1580) wniosła księziowi Stefanowi duże posiadłości ziemskie. Por. Anusik, *Latyfundia Zbaraskich*, s. 19–25; Boniecki, *Poczet rodów*, s. 414; Wolff, *Kniaziowie*, s. 613–615; Dworzaczek, *Genealogia*, t. II, tabl. 175.

<sup>70</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 16, 17, 24. Dodajmy w tym miejscu, iż oprócz dóbr wołyńskich książę Lew Sanguszko posiadał także wniesione mu przez żonę, Hannę z Ościków, włości Kowarski i Czereja (część) w Wielkim Księstwie Litewskim. Miał także połowę Żyrowic w województwie brzeskim-litewskim, ale sprzedał ją w 1570 r. Ostafiemu Wołłowiczowi. Por. M. Machynia, *Sanguszko (Sanguszkowicz) Lew*, [w:] *PSB*, t. XXXIV, s. 497; Boniecki, *Poczet rodów*, s. 296; Dworzaczek, *Genealogia*, t. II, tabl. 173.

był z kolei właścicielem  $\frac{1}{4}$  rodzinnego Wiśniowca i włości wiśniowieckiej (142 fl. 16 gr podatku) w powiecie krzemienieckim oraz niewielkiego majątku Widucie (6 fl. 16 gr podatku) w powiecie łuckim<sup>71</sup>. Łącznie wniósł pobór w wysokości 149 fl. 2 gr. Dodajmy jednak, iż książę Andrzej dysponował ponadto dość znacznymi dobrami na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego<sup>72</sup>.

Szóstym pod względem stanu zagospodarowania kompleksem dóbr wielkiej własności dysponował w 1570 r. na Wołyniu najbogatszy przedstawiciel miejscowych rodów bojarskich – Roman Hojski (zm. 1585). Potomek rozgałęzionego rodu Kierdejowiczów był właścicielem rodzinnej Hoszczy z przyległościami w powiecie łuckim (116 fl. 2 gr podatku) oraz dóbr Rydoml i Husteczko w powiecie krzemienieckim, z których wniósł pobór w wysokości 28 fl. 14 gr<sup>73</sup>. Łącznie wpłacił więc na ręce poborcy kwotę 144 fl. 16 gr. Niewiele mniejsze dobra znajdowały się podówczas w posiadaniu Michała Jeło Malińskiego, który – jak zaznaczono w źródle – „z imion swoich [z głównym ośrodkiem w Malinie – przyp. Z.A.] w powiecie łuckim, krzemienieckim i włodzimierskim oddał” 140 fl. 2 gr podatku<sup>74</sup>. Ósme miejsce na liście wielkich właścicieli ziemskich przypadło w udziale kniahini Hannie Zbaraskiej (zm. 1578/1579), staroście krzemienieckiej. Nazywana przez współczesnych Hanna

<sup>71</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 28, 31.

<sup>72</sup> Na terenie Wielkiego Księstwa posiadał książę Andrzej m.in. dobra Uzłowiec, Pocijkowicze, Raków, Derewna, Bakszty, Bielagruka, Waśkowicze, Dziewiatowo, Szwekszty, Kasuty i Zanarocze. Więcej informacji o Andrzeju Wiśniowieckim, który z czasem został wojewodą braclawskim (w 1572 r.), a następnie (w roku 1576) otrzymał nominację na urząd wojewody wołyńskiego por. I. Czamańska, *op. cit.*, s. 84–89; Z. Anusik, *O książętach...*, s. 175–179; Dworzaczek, *Genealogia*, t. II, tabl. 176; Boniecki, *Poczet rodów*, s. 369–370.

<sup>73</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 17, 29. Roman Hojski (Hoscki) h. Kierdeja był synem Wasyla (zm. 1537), a bratem Jerofieja. Ożeniony z Marią Piotrówną Kierdejówną Mylską, po jej bezpotomnej śmierci poślubił Dorotę Korczmińską, z którą miał syna Gabriela (ok. 1555 – ok. 1632), z czasem (od 1621 r.) kasztelana kijowskiego. Por. Boniecki, *Poczet rodów*, s. 92–93; idem, *Herbarz polski* [dalej: Boniecki, *Herbarz*], t. VII, Warszawa 1904, s. 362; W. Urban, *Hoscki (Hojski, Hoścki, Gostskij) Gabriel (Hawryło)*, [w:] *PSB*, t. X, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962–1964, s. 25.

<sup>74</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 15. Michał Jeło Maliński był zapewne synem Daniela. Jego żoną była podobno Bohdana Jełowicka. Nie żył już w 1577 r., gdyż pobór z Malina oddawała wówczas jego owdowiała małżonka. Por. S. Uruski, A.A. Kosiński, A. Włodarski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej* [dalej: Uruski, *Herbarz*], t. X, Warszawa 1913, s. 160–161; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. VI, Lipsk 1841, s. 328; *Rejestr 1577*, s. 51.

Despotówna, pochodziła ona z serbskiego rodu Brankovićów (lub raczej Beriskovićów) i była rodzoną siostrą Marii Magdaleny 1<sup>o</sup> v. Iwanowej Wiśniowieckiej, 2<sup>o</sup> v. Aleksandrowej Czarторыskiej. Jej pierwszym mężem był marszałek ziemi wołyńskiej książę Fiodor Sanguszko (zm. 1547/1548), z którym miała kilkoro dzieci (w tym Dymitra, pierwszego, tragicznie zmarłego męża Halszki Ostrogskiej oraz Romana, wojewodę braclawskiego i hetmana polnego litewskiego). Po śmierci Sanguszki Hanna poślubiła księcia Mikołaja Zbaraskiego. Z zapisu pierwszego męża trzymała klucz Łokacze, zapewne wraz z pobliskim Bereskiem, z którego w 1570 r. opłaciła podatek w wysokości 120 fl. 15 gr<sup>75</sup>.

Kolejnym pod względem zamożności właścicielem ziemskim na Wołyniu był starosta czerkaski i kaniowski, książę Michał Aleksandrowicz Wiśniowiecki (zm. 1584). Władał on ¼ rodowego Wiśniowca i włości wiśniowieckiej (90 fl. 12 gr podatku) w powiecie krzemienieckim. Był też posiadaczem (wspólnie z młodszym bratem Aleksandrem) wsi Myszów, Drywin, Jeżów i Rokitnica oraz dóbr zastawnych Sieliszcze, Brzozdowa i Czeremoszki (razem 58 fl. 26 gr podatku) w powiecie włodzimierskim<sup>76</sup>. Łączny pobór z majątności księcia Michała wyliczono na 119 fl. 25 gr. Dodajmy tutaj, iż poza rodzinnym Wołyniem do Wiśniowieckiego należała połowa włości brahińskiej w województwie kijowskim, włość Deksniany w województwie mińskim (wniesiona mu przez żonę – Elżbietę z Zenowiczów) oraz połowa dóbr Horki, Brodce i Maksimowicze, także w województwie mińskim<sup>77</sup>. Dziesiąte miejsce na liście wielkich właścicieli ziemskich zajmował w 1570 r. wojewodzie nowogródzki Mikołaj Pawłowicz Sapieha (zm. 1599). Ożeniony z księżówną Hanną Sanguszkówną (córka Andrzeja Michajłowicza), wziął wraz z jej

<sup>75</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 23. Sądzić należy, że kniahini Zbaraska oprócz Łokacz trzymała również Beresko. Pobór wyliczony dla klucza łokackiego (według stawek z 1570 r.) na podstawie danych zaczerpniętych z rejestru z roku 1577 wyniosłby bowiem zaledwie 46 fl. 16 gr. Dopiero po doliczeniu poboru z Bereska (40 fl. 9 gr) otrzymamy kwotę, która może być porównywana z podatkiem opłaconym z posiadłości kniahini Hanny w 1570 r. Por. *Rejestr 1577*, s. 65–66. Więcej informacji o Hannie Despotównie por. M. Machynia, *Sanguszko (Sanguszkowicz) Fiodor (Fedor, Teodor)*, [w:] *PSB*, t. XXXIV, s. 482; I. Czamańska, *op. cit.*, s. 42; Z. Anusik, *O książętach...*, s. 163–165.

<sup>76</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 21, 28

<sup>77</sup> Więcej informacji o księciu Michale Wiśniowieckim, który z czasem został kasztelanem braclawskim (w 1579 r.), a następnie kijowskim (w 1581 r.) por. I. Czamańska, *op. cit.*, s. 53–59; Z. Anusik, *O książętach...*, s. 167–168, 178; Dworzaczek, *Genealogia*, t. II, tabl. 176; Boniecki, *Poczet rodów*, s. 375.

ręką zamek Mirków wraz z kilkunastowioskową włością położoną częściowo na Wołyniu, a częściowo na Polesiu (w województwie brzeskim-litewskim). W rejestrze poborowym odnotowano, że Sapieha wniósł pobór z wołyńskich dóbr żony (Muchów, Lemieszów, Wierzhostawie, Kosarzew, Nieświcz, Berezoluby) w wysokości 115 fl. 2 gr<sup>78</sup>. Nieco uboższy od Mikołaja Sapiehy był książ Aleksander Wiśniowiecki (zm. 1577). Młodszy brat Michała, starosty czerkaskiego i kaniowskiego, był właścicielem  $\frac{1}{4}$  rodowego Wiśniowca i włości wiśniowieckiej (75 fl. 18 gr podatku) oraz (wspólnie z bratem) wspomnianych już wyżej dóbr dziedzicznych i zastawnych w powiecie włodzimierskim<sup>79</sup>. Łączny wymiar poboru dla dóbr księcia Aleksandra wyniósł 105 fl. 1 gr. Poza rodzinnym Wołyniem Wiśniowiecki miał jeszcze połowę Brahina w województwie kijowskim oraz połowę dóbr Horki, Brodce i Maksimowicze w województwie mińskim<sup>80</sup>.

Dwunasty na liście wielkich właścicieli ziemskich książ Marek (Marko) Sokolski, potomek starej rodziny kniaziowskiej, wspólnego pochodzenia z Czetwertyńskimi, władał rodowym Sokolem i otaczającymi go wioskami. Z dóbr tych wniósł pobór w wysokości 104 fl. 24 gr<sup>81</sup>. Nieznacznie tylko ustępował mu książ Konstanty Wiśniowiecki (zm. 1574). Młodszy brat kasztelana wołyńskiego Andrzeja, władał on  $\frac{1}{4}$  rodowego Wiśniowca, częścią włości wiśniowieckiej oraz dobrami Manaczyn w powiecie krzemienieckim. Ze swoich wołyńskich posiadłości oddał na ręce poborcy 100 fl.<sup>82</sup> Poza Wołyniem posiadał jedynie dobra Czarny Ostrów w województwie podolskim, wniesione mu przez żonę, Annę Elżbietę z Olchow-

<sup>78</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 31. Sapieha z czasem osiągnął urząd wojewody witebskiego (w roku 1588). W 1570 r. nie posiadał jeszcze dóbr leżących poza granicami Wołynia, gdyż jego ojciec, wojewoda nowogródzki Paweł zmarł dopiero w 1579 r. Por. H. Lulewicz, *Sapieha Mikołaj na Kodniu*, [w:] *PSB*, t. XXXV, s. 116–120; Boniecki, *Poczet rodów*, s. 307–308; Dworzaczek, *Genealogia*, t. II, tabl. 171.

<sup>79</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 21, 29.

<sup>80</sup> Książ Aleksander nie piastował żadnych urzędów. Ożeniony z księżówną Aleksandrą Kapuścinką, nie odegrał poważniejszej roli w dziejach. Por. I. Czamańska, *op. cit.*, s. 64–65; Z. Anusik, *O książętach...*, s. 169–170, 178; Boniecki, *Poczet rodów*, s. 374; Dworzaczek, *Genealogia*, t. II, tabl. 176.

<sup>81</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 17. Książ Marek oddawał pobór z Sokola w 1577 i 1583 r. Być może żył jeszcze w 1612 r., kiedy właścicielem Sokola był także książ Marek Sokolski. Por. *Rejestr 1577*, s. 54; *Rejestr 1583*, s. 63; *SGKP*, t. XI, s. 39.

<sup>82</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 29.

ca Świerszczównę<sup>83</sup>. Kolejnym wielkim właścicielem ziemskim w województwie wołyńskim był książ Aleksander Aleksandrowicz Porycki (zm. ok. 1586). Pochodził on z tego samego rodu, co książowie Zbarascy, Wiśnowieccy i Woronieccy (ich wspólnym przodkiem był książ Wasyl Wasylewicz Zbaraski). Do Poryckiego należały spore dobra Wyszogródek (71 fl. 24 gr podatku) w powiecie krzemienieckim. W tym samym powiecie miał on wsie Bajków i Łossów (13 fl. 12 gr), a w powiecie włodzimierskim Topliszcze (8 fl. 28 gr)<sup>84</sup>. Łącznie książ Aleksander opłacił więc pobór w wysokości 94 fl. 28 gr. Piętnaste miejsce na sporządzonej przeze mnie liście przypadło Jerofiejowi (Hieronimowi) Hojskiemu. Brat wspomnianego wcześniej Romana władał dobrami Krupa (59 fl. podatku) w powiecie łuckim oraz kluczem Poczajów w powiecie krzemienieckim. W tym samym powiecie trzymał też dobra zastawne Przeniatyn, Basiarówka, Wolica, Komnatki i Ledóchów (część). Z majątków dziedzicznych i zastawnych w powiecie krzemienieckim oddał pobór w wysokości 33 fl. 28 gr<sup>85</sup>. Łącznie zatem z dóbr Hojskiego wpłynęła do skarbu państwa kwota 92 fl. 28 gr.

Piotr Zahorowski był właścicielem Zahorowa i innych majątków w powiecie łuckim, z których opłacił podatek w wysokości 91 fl. 14 gr<sup>86</sup>. Nieco gorzej zagospodarowane były majątki księcia Andrze-

---

<sup>83</sup> Książ Konstanty został w 1571 r. starostą żytomierskim. Więcej informacji na jego temat por. I. Czamańska, *op. cit.*, s. 101–103; Z. Anusik, *O książętach...*, s. 178, 181; Boniecki, *Poczet rodów*, s. 370; Dworzaczek, *Genealogia*, t. II, tabl. 176.

<sup>84</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 27, 33, 35. Książ Aleksander był synem Aleksandra Fedorowicza i Barbary Uchańskiej. Miał czterech braci – młodo zmarłych Mateusza i Michała, Janusza (zm. przed 1570) oraz Piotra. Sam Aleksander poślubił Hannę Baworowską, z którą miał czterech synów i córkę. Por. Boniecki, *Poczet rodów*, s. 257; W. Biliński, *Porycki Janusz*, [w:] *PSB*, t. XXVII, Wrocław 1983, s. 673; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. VII, Lipsk 1841, s. 424.

<sup>85</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 3, 25. Jerofiej Hojski został w przyszłości sędzią ziemskim łuckim. Zmarł bezpotomnie w roku 1581 (w 1583 r. Poczajów wraz z innymi dobrami znajdował się w posiadaniu jego owdowiałej małżonki, Anny Tychnówny Kozińskiej). Por. Boniecki, *Poczet rodów*, s. 93; Boniecki, *Herbarz*, t. VII, s. 362; *Rejestr 1583*, s. 138.

<sup>86</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 33. Piotr Zahorowski był synem Bohdana i najpewniej bratankiem Piotra Bohdanowicza Zahorowskiego (zm. 1546). Pełnił urząd marszałka gospodarskiego. W 1550 r. poślubił Fiodorę Sanguszkównę (zm. przed 1575), córkę księcia Fiodora i Hanny Despotówny. Był więc szwagrem słynnego księcia Dymitra (zm. 1554) oraz Romana (zm. 1571), wojewody braclawskiego. Por. M. Machynia, *Sanguszko Fiodor...*, s. 482; Boniecki, *Poczet rodów*, s. 395; Dworzaczek, *Genealogia*, t. II, tabl. 173.

ja Hołowni Ostrożeckiego, który z miasteczka Ostrożca i przyległej doń włości zapłacił 89 fl. 4 gr<sup>87</sup>. Zgodnie z danymi rejestru poborowego z 1577 r. Aleksander Siemaszko (zm. 1597/1598) władał dobrami hubkowskimi (miasteczko Tuczyn i 13 wsi) w powiecie łuckim oraz włością mielnicką (7 wsi) w powiecie włodzimierskim<sup>88</sup>. Pobór obliczony dla tych posiadłości według stawek z 1570 r. wyniósłby 82 fl. 20 gr. Wojski łucki Iwan Czaplic Szpanowski (z rodu Kierdejowiczów) był z kolei posiadaczem części Szpanowa wraz z przyległymi wioskami w powiecie łuckim, z których to dóbr opłacił podatek w wysokości 81 fl. 20 gr<sup>89</sup>.

Dopiero dwudzieste miejsce na liście wielkich właścicieli ziemskich zajmował w roku 1570 starosta krzemieniecki książę Mikołaj Zbaraski (zm. 1574). Starszy brat wojewody trockiego Stefana i protoplasta tej linii rodu Zbaraskich, która w osobach jego syna i wnuków awansowała do grona najpotężniejszych rodów magnackich w Rzeczypospolitej, władał na Wołyniu jedynie ¼ rodowego Zbaraża oraz połową włości starozbaraskiej w powiecie krzemienieckim. Z dóbr tych opłacił podatek w wysokości 75 fl. 16 gr<sup>90</sup>.

<sup>87</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 31. Książę Andrzej był wnukiem księcia Piotra Michajłowicza Hołowni, który w 1524 r. uzyskał od króla Zygmunta Starego pozwolenie na założenie miasta w Ostrożcu, a synem Fedora (zm. 1569) i księżniczki Anny Odynczewiczówny. Ożeniony z Anastazją Jełowiczówną Malińską, zmarł bezpotomnie około 1588 r. Wdowa po nim poślubiła Mikołaja Siemaszkę, syna Aleksandra. Por. Boniecki, *Poczet rodów*, s. 83–84; Boniecki, *Herbarz*, t. VII, s. 316; J. Byliński, *Siemaszko Mikołaj*, [w:] *PSB*, t. XXXVI, s. 616.

<sup>88</sup> Por. *Rejestr 1577*, s. 55–56, 67–68. Aleksander Siemaszko był od 1566 r. podkomorzym włodzimierskim. W roku 1581 został kasztelanem braclawskim. Po śmierci pierwszej żony, Anastazji Wołowiczówny, ożenił się ponownie (w 1571 r.) z księżniczką Barbarą Porycką, wdową po Janie Montowcie z Koblina i siostrą księcia Aleksandra Aleksandrowicza Poryckiego. Por. J. Byliński, *Siemaszko Aleksander*, [w:] *PSB*, t. XXXVI, s. 601–602; Boniecki, *Poczet rodów*, s. 257–258.

<sup>89</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 18. Iwan Czaplic Szpanowski, syn Piotra, sędziego łuckiego należał do grona zwolenników unii polsko-litewskiej i bez oporu zaakceptował wcielenie Wołynia do Korony. W 1585 r. został kasztelanem kijowskim. Ożeniony z Hanną Bołbasówną Rostocką, miał z nią córkę Bohdanę. Był też w przyszłości jednym z czołowych wyznawców i protektorów arianizmu. Zmarł w 1607 r. Por. Chodynicki, *Czaplic Szpanowski Jan*, [w:] *PSB*, t. IV, s. 170; Boniecki, *Herbarz*, t. III, Warszawa 1900, s. 270–271; H. Litwin, *Napływ szlachty polskiej na Ukrainę 1569–1648*, Warszawa 2000, s. 204.

<sup>90</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 29. Por. Anusik, *Latyfundia Zbaraskich*, s. 32–34 (tu o księciu Mikołaju), 34–76 (tu o dokonaniach jego syna i wnuków); Boniecki, *Poczet rodów*, s. 412; Wolff, *Kniaziowie*, s. 616–617; Dworzaczek, *Genealogia*, t. II, tabl. 175. Więcej o drodze magnackiego awansu syna księcia

Nieznacznie tylko ustępował Zbaraskiemu jeden z nielicznych Polaków na liście ówczesnych ziemian wołyńskich. Balcer Gniewosz, bo o nim tu mowa, był właścicielem dóbr Świniuchy, Korytnica, Pustomyte, Bubnów, Wojnin, Kozłów i Zajczyńce w powiecie włodzimierskim, z których zapłacił 75 fl.<sup>91</sup> Gniewosz wyprzedził nieznacznie kniazia Jerzego Zbaraskiego (zm. 1580), brata kniaziów Mikołaja i Stefana, który będąc właścicielem ¼ miasta Zbaraża oraz połowy włości starozbaraskiej przekazał w ręce poborcy kwotę 74 fl. 2 gr<sup>92</sup>. Dodajmy także, iż dzięki małżeństwu ze Szczęsną Nasiłowską, córką Jerzego, wojewody witebskiego, Zbaraski wszedł w posiadanie dóbr Nasilów w powiecie oszmiańskim oraz Wiazyń, Krajsk i Zetyń w powiecie mińskim<sup>93</sup>. Dwudzieste trzecie miejsce na liście wielkich właścicieli ziemskich województwa wołyńskiego przypadło w 1570 r. jednemu z najpotężniejszych magnatów litewskich Mikołajowi Radziwiłłowi „Rudemu” (zm. 1584), księciu S.I.R. na Birżach i Dubinkach, wojewodzie wileńskiemu i hetmanowi wielkiemu litewskiemu, który był właścicielem włości połonńskiej (Połonna *vel* Połonka) w powiecie łuckim. Jeden z najpotężniejszych magnatów litewskich, pan ogromnych majątności położonych na Podlasiu i w Wielkim Księstwie Litewskim, ze swoich dóbr wołyńskich wpłacił Radziwiłł pobór w wysokości 68 fl. 16 gr<sup>94</sup>.

---

Mikołaja – Janusza i jego wnuków – Jerzego i Krzysztofa por. Z. Anusik, *Zbarascy i Kalinowscy. Karta z dziejów wielkiej własności ziemskiej na kresach Rzeczypospolitej w pierwszej połowie XVII wieku*, [w:] *Między Zachodem a Wschodem*, t. III (*Etniczne, kulturowe i religijne pogranicza Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*), red. K. Mikulski i A. Zielińska-Nowicka, Toruń 2006, s. 74–97; oraz idem, *Kasztelan krakowski Jerzy ks. Zbaraski (1574–1631). Szkic do portretu antyregalisty*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2010, R. IX, nr 1, s. 55–138.

<sup>91</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 22. Balcer Gniewosz był synem Krzysztofa. Pochodził z rodziny Gniewoszków z Oleksowa h. Rawicz. Był dworzaniem i sekretarzem królewskim. W posiadanie dóbr na Wołyniu wszedł dzięki małżeństwu z kniazionną Teodorą (Fedora) Czartoryską, rodzoną siostrą kniaziów Aleksandra i Iwana, a wdową po Michale Świniuskim. Por. Boniecki, *Herbarz*, t. VI, Warszawa 1903, s. 138; Dworzaczek, *Genealogia*, t. II, tabl. 181; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. IV, Lipsk 1839, s. 155–156.

<sup>92</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 30.

<sup>93</sup> Więcej informacji na temat kniazia Jerzego Zbaraskiego por. Anusik, *Latyfundia Zbaraskich*, s. 25–28; Boniecki, *Poczet rodów*, s. 414–415; Wolff, *Kniazowie*, s. 611–613; Dworzaczek, *Genealogia*, t. II, tabl. 175; S. Alexandrowicz, *Nasiłowski (Nosiłowski) Jerzy (Jurij)*, [w:] *PSB*, t. XXII, Wrocław 1977, s. 587–588.

<sup>94</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 15. Więcej o Mikołaju Radziwiłł „Rudym” por. H. Lulewicz, *Radziwiłł Mikołaj zwany Rudym*, [w:] *PSB*, t. XXX, s. 321–335 (na



Michał Myszka Warkowski (zm. 1605), starosta homelski, władał rodowymi Warkowiczami i Borowiczami w powiecie łuckim. Wyliczony dla tych dóbr podatek wyniósł 68 fl. 2 gr<sup>95</sup>. Nieco mniejszymi dobrami dysponował stolnik litewski Mikołaj Dorohostajski (zm. 1597). Z klucza dóbr obejmującego miasteczko Dorohostaje wraz z kilkoma przyległymi wsiami wpłacił on pobór w wysokości 66 fl. 10 gr<sup>96</sup>. W przeciwieństwie do Myszkii Warkowskiego, który nie miał żadnych dóbr dziedzicznych poza rodowym Wołyniem, Dorohostajski był posiadaczem dóbr w Wielkim Księstwie Litewskim (Oszmiana Murowana i inne)<sup>97</sup>. Marszałek gospodarski Olizar Kierdej Mylski trafił na sporządzoną przeze mnie listę dzięki małżeństwu z kniaziówną Hanną Holszańską Dubrowicką. W rejestrze poborowym odnotowano bowiem w jego posiadaniu „część imienia dubrowickiego” w powiecie łuckim, z których to dóbr zapłacił on 49 fl. 22,5 gr podatku. Jego dziedziczną własnością było wówczas jedynie miasteczko Kisielin z 3 wsiami w powiecie włodzimierskim (14 fl. 20 gr podatku)<sup>98</sup>. Łącznie zatem z dóbr Kierdeja Mylskiego skarb państwa otrzymał kwotę 64 fl. 12,5 gr. Ostatnie, dwudzieste siódme miejsce wśród wielkich właścicieli ziemskich województwa

---

s. 333–334 informacje o jego sytuacji majątkowej); M. F e r e n c, *Mikołaj Radziwiłł Rudy (ok. 1515–1584)*, Kraków 2008, *passim*. Por. też B o n i e c k i, *Poczet rodów*, s. 279; D w o r z a c z e k, *Genealogia*, t. II, tabl. 163; K. N i e s i e c k i, *op. cit.*, t. VIII, s. 49–50.

<sup>95</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 7. Michał Myszka h. Korczak był synem wołyńskiego bojara Fiodora Bohdanowicza. W 1572 r., tuż przed swoją śmiercią, Zygmunt August mianował go kasztelanem wołyńskim. Ożeniony z Jadwigą z Kurowa Zbąską, miał z nią trzech synów i córkę Mariannę, która poślubiła Stanisława ks. Radziwiłła z Ołyki. Por. J. W i ś n i e w s k i, *Myszka (Myszka Warkowski) Michał (Michajło)*, [w:] *PSB*, t. XXII, s. 366–368.

<sup>96</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 14.

<sup>97</sup> Dobra Mikołaja Dorohostajskiego leżały w powiatach: oszmiańskim, mińskim, upickim, wilkomierskim i wileńskim. Najważniejszą jego posiadłością była jednak Oszmiana Murowana w powiecie wileńskim. W 1576 r. Dorohostajski otrzymał od Stefana Batorego nominację na urząd wojewody połockiego. Ożeniony z Anną Wojnianką, miał z nią dwóch synów i córkę. Por. R. M i e n i c k i, *Dorohostajski Mikołaj*, [w:] *PSB*, t. V, Kraków 1939–1946, s. 333–335; B o n i e c k i, *Poczet rodów*, s. 46, 161; J. S e r e d y k a, *Księżniczka i chudopachotek. Zofia z Radziwiłłów Dorohostajska*. Stanisław Tymiński, Opole 1995, s. 13–15.

<sup>98</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 8, 22. Olizar Kierdej Mylski był synem Piotra, zięciem kniazia Jerzego Holszańskiego Dubrowickiego i szwagrem kniazia Andrzeja Kurbkiego, który ożenił się z rodzoną siostrą jego żony, kniaziówną Marią. Por. B o n i e c k i, *Poczet rodów*, s. 82; B o n i e c k i, *Herbarz*, t. X, Warszawa 1907, s. 42; U r u s k i, *Herbarz*, t. XI, Warszawa 1914, s. 359.

wołyńskiego zajmował książę Władysław Zbaraski (zm. 1581/1582). Najmłodszy brat Mikołaja, Stefana i Jerzego władał ¼ rodowego Zbaraża oraz włością wołoczyską (Wołoczyska *vel* Wołoczyszczce) w powiecie krzemienieckim. Ze swoich posiadłości wniósł pobór w wysokości 62 fl. 12 gr<sup>99</sup>. Jak można przypuszczać, książę Władysław nie posiadał w owym czasie żadnych dóbr ziemskich poza rodzinnym Wołyniem.

W sumie zatem właściciele 27 kompleksów majątkowych zaliczonych przeze mnie do kategorii wielkiej własności wpłacili do skarbu państwa 3003 fl. 23,5 gr. Stanowiło to 22,80% ogólnych wpływów podatkowych z województwa wołyńskiego. Na tej podstawie możemy pokusić się o stwierdzenie, że w dobrach wielkiej własności zamieszkiwało wówczas około 67 600 osób. Jeszcze bardziej spektakularna wydaje się jednak konstatacja, że 36 największych właścicieli ziemskich Wołynia wniosło w sumie pobór w wysokości 8736 fl. 26 gr, co stanowiło aż 66,30% całej należności skarbowej z tego województwa. Równie mocno przemawiający do wyobraźni jest także wniosek, że w dobrach tych zamieszkiwało w 1570 r. ponad 196 500 osób, czyli ni mniej, ni więcej, tylko 2/3 całej populacji Wołynia.

Przejdźmy teraz do sumarycznego omówienia dóbr średniej własności. Zwraca uwagę fakt, że tylko pięcioro podatników tej kategorii wniosło do skarbu pobór wyższy niż 50 fl. Byli to: wdowa po Fedorze Bokiejju (58 fl. 3 gr), książę Mikołaj Jarosławowicz (56 fl. 26 gr), Michał Serbin, podkomorzy łucki (56 fl. 22 gr), „pani Klementowa”, której nazwiska nie udało mi się ustalić (52 fl. 16 gr) i kasztelan lubaczowski Mikołaj Łysakowski (52 fl. 14 gr)<sup>100</sup>. Dzie-

---

<sup>99</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 27. Więcej informacji o książęciu Władysławie i jego sytuacji majątkowej oraz rodzinnej por. Anusik, *Latyfundia Zbaraskich*, s. 28–32; Boniecki, *Poczet rodów*, s. 416; Wolff, *Kniaziowie*, s. 610–611; Dworzaczek, *Genealogia*, t. II, tabl. 175.

<sup>100</sup> Fedorowa Bokiejjowa trzymała część Milatyna i części w 7 innych wsiach oraz 3 wsie w zastawie; książę Mikołaj Jarosławowicz był właścicielem Hołowb, Kozina, Iwania i Tołmachowa; Michał Serbin miał Chrocholin i Byeń w powiecie łuckim oraz Perkowicze w powiecie włodzimierskim. W tym ostatnim powiecie trzymał także dobra zastawne Zawidów i Wolice. Do „pani Klementowej” należały Koleśniki, Wojnicz oraz część Wielhora, Raznicy i Zublina; własnością Mikołaja Łysakowskiego były natomiast Werba i Uścilug w powiecie włodzimierskim. Por. *Rejestr 1570*, s. 10, 12–13, 17–18, 21, 24. Dodajmy, że Bokiejjowa była wdową po Fedorze Wasylewiczu, który (wraz z bratem Gabrielem) uzyskał w 1537 r. zgodę króla Zygmunta Starego na założenie miasta w Milatynie. Dość znaną postacią był także pochodzący z Mazowsza Mikołaj Łysakowski, który w 1572 r. awanso-

więcioro następnych przekazało w ręce poborcy podatki przekraczające 40, ale nie wyższe niż 50 fl. Byli nimi: wojski włodzimierski Wasyl Hulewicz (47 fl. 12 gr), Mikołaj Pałucki (47 fl. 4 gr), Maryna Szymkowiczówna, wdowa po kniaziu Wasylu Bułyże Kurcewiczu (45 fl. 10 gr), podkomorzy krzemieniecki Iwan Patrykij Korozweski *vel* Korozwoński (43 fl. 14 gr), Michał Chrenicki *vel* Chrynicki (42 fl. 16 gr), Jan Montholt *vel* Montowt (41 fl. 9 gr), książę Iwan Massalski (40 fl. 12 gr), Andrzej Kuniewski, sędzia ziemski krzemieniecki (40 fl. 8 gr) i Iwan Horodyski (40 fl. 4 gr)<sup>101</sup>. Łącznie z dóbr tych skarb państwa otrzymał 664 fl. 16 gr.

Dobra ziemskie czternaściora kolejnych właścicieli ziemskich z grupy średniej własności zostały opodatkowane kwotą mieszczącą się w przedziale 30–40 fl. Hrehor Bołbas Rostocki, pisarz ziemski krzemieniecki wniósł pobór w wysokości 39 fl. 10 gr. „Pani

---

wał na kasztelanę chełmską. Oprócz dóbr na Wołyniu miał on także kilka wsi w województwie bełskim. Por. Boniecki, *Poczet rodów*, s. 13; Boniecki, *Herbarz*, t. I, Warszawa 1899, s. 370; I. Kaniewska, *Lysakowski Mikołaj*, [w:] *PSB*, t. XVIII, s. 600–601.

<sup>101</sup> Wasyl Hulewicz był właścicielem Zaturzec w powiecie łuckim, a oprócz tego trzymał 2 wsie w zastawie; Mikołaj Pałucki dziedziczył na Dublanach i 4 innych wioskach; jako własność kniahini Kurcewiczowej odnotowano 2 wsie w powiecie łuckim oraz Turyczany, Duliby, Wolę Zahodną i Nowosiółki w powiecie włodzimierskim; Iwan Patrykij Korozweski był właścicielem części Kurozwon oraz 5 innych wsi; do Michała Chrenickiego należała część rodowych Chrennik, część Kurozwon oraz 4 inne wsie; Jan Montholt *vel* Montowt dziedziczył na włości kobliskiej; książę Iwan Massalski był właścicielem Suraża i 4 innych wsi; do Andrzeja Kuniewskiego należał rodowy Kuniew z przyległościami w powiecie krzemienieckim; Iwan Horodyski dziedziczył zaś na Horodyszczu i Nowostawcach w powiecie łuckim. Por. *Rejestr 1570*, s. 5–7, 26, 30–31, 33–34. Gwoli uzupełnienia dodajmy, że Wasyl Hulewicz był synem władzyki łuckiego Teodora (Teodozego). Ożenił się najpierw z Oleną Wołczkówną, a następnie z Aleksandrą Uhrynowską. Kniahini Kurcewiczowa była córką Bohdana Szymkowicza i matką kniazia Dymitra Bułyhy Kurcewicza. Jan Montowt umarł już w 1570 r., skoro wdowa po nim, Barbara z kniazów Poryckich, w 1571 r. wyszła za Aleksandra Siemaszkę. Książę Iwan Massalski z kolei, to zapewne syn Fedora i ojciec Fedora Iwanowicza, marszałka słonimskiego, protoplasta magnackiej (w XVIII w.) gałęzi rodu Massalskich. W 1580 r. Massalski sprzedał Suraż kniazowi Konstantemu Wasylowi Ostrogskiemu. Warto też wspomnieć, że Andrzej Kuniewski h. Pietyróg, spokrewniony z rodziną Jeło Malińskich, posłował na sejm 1569 r. i podpisał akt unii lubelskiej. Ożeniony z Bohdaną Deniskówną, miał z nią córkę Owdotię, która w przyszłości poślubiła kniazia Kiryka Rożyńskiego. Por. Boniecki, *Poczet rodów*, s. 177, 188–189; Boniecki, *Herbarz*, t. VII, s. 398–399; t. XIII, Warszawa 1909, s. 203; J. Byliński, *Siemaszko Aleksander...*, s. 601; T. Kempa, *Konstanty Wasyl...*, s. 179; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. V, Lipsk 1840, s. 450–451.

Sieniucina” (najpewniej Anna z Kościuszkiewiczów Chobułowskich, wdowa po Iwanie) zapłaciła podatek w wysokości 37 fl. 16 gr, Gabriel (Gawryło) Bokiej, sędzia ziemski łucki 37 fl. 6 gr, Stanisław Grajewski (35 fl. 21 gr), a książę Aleksander Boremlski 35 fl. 16 gr. Bohdana z Siemaszków, wdowa po książęciu Januszu Czetwertyńskim, wniosła z kolei pobór z mężowskich Jarowicz oraz ze swego dziedzicznego Porzecza w wysokości 35 fl. 6 gr. Kasztelan trocki Ostafi (Eustachy) Wołłowicz, ożeniony z Fedorą Sapieżanką, córką Pawła, wojewody nowogródzkiego i kniaziówny Oleny Holszańskiej Dubrowickiej, trzymał niewielką część włości stepańskiej (19 fl. 7 gr), stanowiącą z pewnością dobra posagowe jego żony (były to przypadające na nią dobra macierzyste), oraz Mosor i Dorosin. Ze wszystkich swoich wołyńskich posiadłości zapłacił 34 fl. 17 gr podatku. Pozostali właściciele z analizowanej grupy to: Iwan Kierdej Mylski (34 fl. 6 gr), Michał Korytyński, pisarz ziemski łucki (33 fl. 8 gr), bracia Bohdan, Siemion i Michał (Hulewicze) Drozdeńscy (32 fl. 10 gr), Mikołaj Charłeski *vel* Charliński (31 fl. 26 gr), Eudoksja z Wahanowskich, wdowa po książęciu Matwieju Czetwertyńskim (30 fl. 22 gr), Hrehory Czaplic Szpanowski (30 fl. 10 gr) i Seweryn (Sawa) Hniewoszewicz Jełowicki (30 fl. 8 gr)<sup>102</sup>. Suma poboru z tych dóbr wyniosła zatem 478 fl. 2 gr.

<sup>102</sup> Hrehor Bołbas dziedziczył na Rostoce i Rostowie. Trzymał też w zastawie Sawicze; Anna Sieniucina oddała pobór z części „imienia karhowickiego”; Gawryło Bokiej był właścicielem części Milatyna i przyległych wiosek; Stanisław Grajewski miał własną wieś Liniew, ale trzymał w zastawie wieś Jezierce i dobra Sapohów (wszystkie w powiecie łuckim); książę Boremlski był posiadaczem rodowego Boremla i 4 innych wsi; Iwan Kierdej Mylski władał Mylskiem i 7 przyległymi wioskami; Michał Korytyński miał część Korytna i Chotenia; w posiadaniu Drozdeńskich znajdował się Drozdeń i Hupczy Bród oraz zastawna część wsi Porwańce; Mikołaj Charłeski był właścicielem dóbr Skórzec i części „imienia lubeckiego”; kniahini Eudoksja Czetwertyńska trzymała Czetwertnię w powiecie łuckim oraz Antonowce w powiecie krzemienieckim; Hrehory Czaplic posiadał część Szpanowa oraz 2 inne wioski; do Seweryna Jełowickiego należały z kolei Łanowce i 6 innych wsi w powiecie krzemienieckim oraz dobra o nieustalanej nazwie w powiecie łuckim (w rejestrze z roku 1583 zaznaczono tylko, że miał w nich 43 dymy i 11 ogrodników). Por. *Rejestr 1570*, s. 4, 6, 12, 17, 29, 30–31, 33, 35; *Rejestr 1577*, s. 53; *Rejestr 1583*, s. 109, 137. Więcej informacji o wymienionych tutaj posesorach por. K. Niesiecki, *op. cit.*, t. III, s. 18 (Mikołaj Charłeski); t. VIII, s. 334 (Bohdana z Siemaszków kniahini Czetwertyńska), s. 362 (Anna Siemaszkowa); t. IX, Lipsk 1842, s. 415–416 (Ostafi Wołłowicz); Boniecki, *Poczet rodów*, s. 384–385 (Ostafi Wołłowicz); Boniecki, *Herbarz*, t. II, Warszawa 1900, s. 28–29 (książę Aleksander Boremlski); t. III, s. 270 (Hrehory Czaplic); t. IV, Warszawa 1901, s. 4 (kniahini Eudoksja Czetwertyńska); t. IX, Warszawa 1906, s. 6 (Sawa

Dwudziestu właścicieli ziemskich z grupy średniej własności wniosło pobór wyższy niż 20, ale nie przekraczający 30 fl. Byli to w kolejności: Ohrenka Zwierzowa (28 fl. 20 gr), wojewoda podlaski Mikołaj Kiszka (27 fl. 16 gr), Zofia z Bohowitynów Szumbarskich, wdowa po staroście krzemienieckim Piotrze Siemaszce (26 fl. 26 gr), Wasyl Żórawnicki (26 fl. 14 gr), Stefan Szumski (26 fl. 10 gr), Wasyl Zahorowski (26 fl.), chorąży wołyński Hrehor Hulewicz (25 fl. 22 gr), Fedor Kadianowicz Czaplic Szpanowski (24 fl. 24 gr), Mikołaj Dąbrowski (24 fl. 12 gr), wdowa po kniaziu Januszu Poryckim, bracie Aleksandra (24 fl. 9 gr), Dymitr Hniewoszewicz Jełowicki (23 fl. 18 gr), Walenty Wkryński (23 fl. 16 gr), Stanisław Łaszcz (23 fl. 2 gr), książę Dymitr Kozika (21 fl. 22 gr), Ostafi Hornostaj (21 fl. 12 gr), książę Piotr Porycki, brat Aleksandra (21 fl. 6 gr), Gawryło Jakowicki (20 fl. 28 gr), Michał Żórawnicki (20 fl. 14 gr), sędzia ziemski włodzimierski Bohdan Kościuszkowicz Chobułtowski (20 fl. 10 gr) oraz Fedor Piotrowicz Czaplic Szpanowski (20 fl. 6 gr)<sup>103</sup>. Łącznie zasilili oni skarb państwa kwotą 477 fl. 17 gr.

---

Hniewoszewicz Jełowicki); t. XI, Warszawa 1907, s. 218 (Michał Korytyński); O. Halecki, *Bokiej Gabriel (Hawryło)*, [w:] *PSB*, t. II, s. 243–244; Anusik, *Latyfundia Zbaraskich*, s. 34–35 (Eudoksja z Wahanowskich kniahini Czwertyńska). Osobno wspomnieć trzeba o Stanisławie Grajewskim. Pochodzący z podlaskiego Grajewa, dworzanin królewski, z czasem zaś stolnik podlaski, przeprowadził on w owym czasie na Wołyniu cały szereg transakcji majątkowych, biorąc w zastaw kilka majątności (z częścią księstwa stepańskiego na czele). Por. AGAD, MK 110, k. 86v.–88; MK 121, s. 344–347.

<sup>103</sup> Ohrenka Zwierzowa była właścicielką Tajkur z przyległościami; Mikołaj Kiszka dziedziczył na Woropniewie i Romanowie; Zofia Siemaszkowa trzymała Dobratyń i Brotów; Żórawnicki Żórawniki i 3 inne wsie; Szumski był właścicielem i zastawnikiem 8 wsi w powiecie krzemienieckim; Wasyl Zahorowski miał Stawrów w powiecie łuckim oraz Suchodół i Dziegciów w powiecie włodzimierskim; do Hrehora Hulewicza należały Poddubce oraz 5 innych wsi i części wsi w powiecie łuckim; Fedor Kadianowicz Czaplic władał częścią Szpanowa oraz częściami 5 innych wsi; do Mikołaja Dąbrowskiego należały Czerkizów, Makowicze i Nowy Dwór w powiecie włodzimierskim; kniahini Januszowa Porycka trzymała włość porycką w tym samym powiecie; Dymitr Jełowicki miał z kolei wsie Mirohoszcz, Mylcz i Nosowicze w powiecie krzemienieckim; Walenty Wkryński był właścicielem wsi Obicz (Obycz) z przyległościami w tym samym powiecie; w rękach Stanisława Łaszcz znajdowała się włość szumbarska; książę Dymitr Kozika władał natomiast Zamliczem, Boczmaszowem, Kolalną i Biskupiczami w powiecie włodzimierskim; Ostafi Hornostaj trzymał dwór Szeple w powiecie łuckim; a książę Piotr Porycki Kikowicze w powiecie włodzimierskim; do Gawryły Jakowickiego należała część Jakowicz i 3 inne wsie; a do Michała Żórawnickiego część włości Testuchów; Bohdan Kościuszkowicz był właścicielem połowy Chobułtowa i części Jakowicz w powiecie włodzimierskim; natomiast do Fedora Piotrowicza Czaplica

Czterdziestu pięciu podatników tej kategorii zapłaciło podatek wyższy niż 10 fl. Byli wśród nich m. in.: Iwan Siemionowicz Szut, wojski krzemieniecki, dziedzic Słonawy, części Korszowa i Siestratyna w powiecie krzemienieckim (19 fl. 6 gr), książę Andrzej Masalski, właściciel Butina, Suska, Nosaczewic i czterech innych wsi w powiecie łuckim (18 fl. 18 gr),

Antoni Jełowicki, syn Hniewosza, a brat wspomnianych wyżej Seweryna i Dymitra, dziedzic Kamienicy, Turykowicz, Teratyna, Podlasia, Zaborza, Zabłocia i Mikitycz w powiecie krzemienieckim (18 fl.), Pelagia Matiasówna Suropatowiczówna Ozdowska, wdowa po Romanie Hulewiczu, trzymająca Radoszyn z przyległościami w powiecie łuckim (18 fl.), wdowa po Iwanie Chreptowiczu Bohuryńskim, dożywotniczka na części Bohuryna (17 fl. 26 gr), Bazyli Drewiński, „sprawca” archimandrii żydyczyńskiej, pan na Szpikłosach, Wolicy i Kokoszewie w powiecie łuckim (17 fl. 14 gr), Paweł Korytyński, właściciel części Korytna i Chotyńnia w powiecie krzemienieckim (16 fl. 6 gr), Andrzej Czołhański, dziedzic Kamienia z przyległościami (16 fl. 6 gr), Fiodor Sieniuta Lachowicki, pan na Tychomlu i trzech innych wioskach (15 fl. 26 gr), Maryna z Kisielów, wdowa po kniaziu Iwanie Czetwertyńskim, pani na części Borowicy, Hołuzia, Litohoszczy i Brzechowa w powiecie łuckim (13 fl. 4 gr), książę Maksym Sokolski, właściciel Chołopniewa z przyległościami (12 fl. 28 gr), Lew (Kierdejowicz) Wielhorski, dziedzic części Wielhora, Uholec, Sawidowa i Simunowa (12 fl. 26 gr), Hrehor Jeło

---

należały Luponin, Płoska i część Mykowa w powiecie łuckim. Trzymał on także w zastawie wieś Zamłyńce w powiecie krzemienieckim. Por. *Rejestr 1570*, s. 5, 12–14, 16–17, 22–24, 27–32, 34. Spośród wymienionych tu właścicieli ziemskich na bliższą uwagę zasługują: Mikołaj Kiszka (zm. 1587), właściciel rozległych dóbr na Podlasiu i Iwia w powiecie oszmiańskim; Wasyl Piotrowicz Zahorowski (zm. 1580), brat stryjeczny wspomnianego wcześniej Piotra, kasztelan braclawski od 1572 r. Ożeniony z kniaziówną Maruszą Zbaraską, córką Mikołaja, rozwiódł się z nią i poślubił kniaziównę Katarzynę Czartoryską, córkę Iwana i kniaziówny Anny Zasławskiej. Zmarł w niewoli tatarskiej na Krymie; Stanisław Łaszcz (zm. po 1588), rotmistrz królewski i dzierżawca lityński; książę Dymitr Kozika (zm. 1583), ożeniony z Katarzyną Chwalczewska, córką Franciszka, z którą miał liczne potomstwo; Ostafi Hornostaj, syn Iwana, wojewody nowogródzkiego, ożeniony z kniaziówną Oleną Iwanówną Czartoryską, która jak się wydaje, wniosła mu dwór Szeple. Por. Boniecki, *Poczet rodów*, s. 35, 86, 88, 152, 395–396; Dworzaczek, *Genealogia*, t. II, tabl. 167; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. III, s. 229; Anusik, *Latyfundia Zbaraskich*, s. 33; Z. Spieralski, *Kiszka Mikołaj*, [w:] *PSB*, t. XII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966–1967, s. 512–513; J. Eberle, H. Kotarski, *Łaszcz Stanisław, zwany Strzemilecki*, [w:] *ibidem*, t. XVIII, s. 269–270.

Bukojemski, właściciel części Bukojmia w powiecie łuckim (12 fl. 20 gr), Bohdan Patrykij, dziedzic na Radohoszczy i Kozinie w powiecie krzemienieckim oraz części dwóch wsi w powiatach łuckim i włodzimierskim (12 fl. 16 gr), książę Jerzy Woroniecki, podobnie jak Zbarascy, Wiśniowieccy i Poryccy potomek księcia Wasyla Wasylewicza Zbaraskiego, dziedzic na Woronczynie i przyległych wioskach w powiecie łuckim (11 fl. 28 gr), Jan Żórawnicki, właściciel części Tesłuchowa i włości tesłuchowskiej (11 fl. 12 gr), Krzysztof Łabuński, pan na Tytkowie i Hrebeninie w powiecie krzemienieckim (10 fl. 24 gr), książę Michał Bułyha Kurcewicz, władający Tureczynem, Jagodnem (Jahodnem) i Nowosiólkami w powiecie włodzimierskim (10 fl. 20 gr) oraz Piotr Kisiel, właściciel części Dorohina, który trzymał również w zastawie wieś Uchowiecko w tym samym powiecie (razem 10 fl. 10 gr)<sup>104</sup>. Łącznie przekazali oni w ręce poborcy kwotę 651 fl. 24 gr.

Pięćdziesięciu ośmiu właścicieli ziemskich województwa wołyńskiego zapłaciło wreszcie podatek wyższy niż 5, ale niższy niż 10 fl. W tej grupie podatników znaleźli się m.in.: książę Ostafi Sokolski, właściciel części Tryścieńca, Pułhanowa, Bożowa i Doma-

---

<sup>104</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 6, 9, 12–13, 16–17, 19, 21, 23–24, 26–29, 31, 33, 35. Dodajmy, że Fiodor Sieniuta Lachowicki (zm. po 1595) został w przyszłości wojskim krzemienieckim, ożenił się z Anną Firlejówną, córką wojewody lubelskiego Mikołaja i miał z nią synów Abrahama i Krzysztofa, wybitnych działaczy różnowierczych; Maryna z Kisielów Czetwertynska była wdową po Iwanie Fedorowiczu i matką m.in. Ostafiego (Eustachego), protoplasty linii na Starej Czetwertni; książę Jerzy Woroniecki z kolei, to syn księcia Fedora Zbaraskiego-Poryckiego i stryj księcia Aleksandra Poryckiego, pana na Wyszogrodzku. Pozostawił on aż 6 synów, którzy podzielili ojcowski majątek i roztopili się w masie drobnych ziemian wołyńskich. Por. Boniecki, *Poczet rodów*, s. 39–40; 386–387; Boniecki, *Herbarz*, t. IV, s. 5; J. Tazbir, *Sieniuta Abraham*, [w:] *PSB*, t. XXXVII, Warszawa–Kraków 1996–1997, s. 195. Pozostali podatnicy z tej grupy to: Fiodor Kohyliński (19 fl. 22 gr), Hrehory Junkiewicz Kołmowski (18 fl. 18 gr), Matias Ostryjewski (18 fl. 14 gr), Marcin Jasienicki (17 fl. 24 gr), Andrzejowa Dybowska (17 fl. 22 gr), Andrzej Babicki (17 fl. 2 gr), Iwan Lachowski (16 fl. 24 gr), Andrzej Dobryński (16 fl. 14 gr), Iwan Białostocki (16 fl. 6 gr), Wasyl Witoński (15 fl. 24 gr), Iwan Kierdej Mniszyński (14 fl. 26 gr), Michał Dżusa (14 fl. 18 gr), Siemion Denisko (13 fl. 26 gr), Hieronim Krupski (13 fl. 18 gr), Bohusz Pronczejkowicz (13 fl. 14 gr), Ławryn Iwanicki (13 fl. 2 gr), Andrzej Romanowski (12 fl. 6 gr), Iwan Woriski (11 fl. 26 gr), Andrzej Owłoczyński (11 fl. 20 gr), Jakub Kopytowski (11 fl. 20 gr), Fiodor Wojnicz (11 fl. 12 gr), Sydor Kornicki (11 fl. 2 gr), Hrehor Dżusa (10 fl. 22 gr), Michajło Pawłowicz (10 fl. 4 gr), Jerzy Tesiłowski (10 fl. 4 gr) i Iwan Zelwowski (10 fl. 2 gr). Por. *Rejestr 1570*, s. 4–5, 7, 11–12, 15–16, 19–22, 25–26, 28, 31–35.

szowa w powiecie łuckim (9 fl. 8 gr); książę Lew Wojnicz Woroniec-ki, dziedzic na Babiu, części Trościeńca i Wolicy w tym samym powiecie (9 fl. 4 gr); książę Puzyna, pan na Nowostawcach i Ilkowcach, także w powiecie łuckim (8 fl. 24 gr); Michał Łabuński, dziedzic dóbr Suldzików (8 fl. 22 gr) w powiecie krzemienieckim; Dymitr Koziniński, władający częścią Tołmachowa i 3 innych wsi w powiecie łuckim oraz częścią Kozina i Iwania w powiecie krzemienieckim (8 fl. 18 gr); Fedor i Jan Hurkowie Omelańscy, z których każdy władał połową Omelan opodatkowaną kwotą 8 fl. 4 gr (razem wnieśli pobór w wysokości 16 fl. 8 gr); Anna z Czuryłów Maciejowska, wdowa po zmarłym w 1563 r. Stanisławie, kasztelanie sandomierskim i marszałku nadwornym koronnym, właścicielka dóbr Maciejów w sąsiedniej ziemi chełmskiej, która miała też Somin w powiecie włodzimierskim (8 fl.); księżniczka Marusza i książę Janusz Zbarascy, dzieci Mikołaja, starosty krzemienieckiego z jego pierwszego małżeństwa z nieznaną z imienia księżniczką Koziczanką. Wnieśli oni pobór z „imion macierzystych” w powiecie włodzimierskim – Marusza z Wojkowicz, Chorostowa i Hrywiatki (7 fl. 24 gr), a Janusz z części Biskupicz oraz Rosnowa *vel* Rusnowa i Zaszkiwicz (6 fl. 26 gr); książę Bohdan Massalski, który opłacił podatek z części „imienia wołyńskiego” w powiecie łuckim (7 fl. 22 gr); Andrzej Montholt *vel* Montowt, dziedzic Biskupiec w powiecie włodzimierskim (7 fl. 6 gr); księżniczka Koziczyna z dóbr Mokrzec w tymże powiecie (7 fl. 4 gr); Andrzej Kisiel, dziedzic części Drohicz (7 fl. 2 gr); Iwan Borzobohaty Krasieński, pan na Rykanach, Topolu i Hruszownie w powiecie łuckim (6 fl. 28 gr); Michał (Kierdejowicz) Wielhorski, do którego należały części Symonowa, Duleb i Zawiezowa w powiecie łuckim (6 fl. 28 gr); Janowa Zahorowska, która trzymała Ratnów w tym samym powiecie (6 fl. 20 gr); Piotrowa Chreptowiczowa Bohuryńska, pani na części Bohuryń (6 fl. 18 gr); Janusz Krupski, podczaszy chełmski, właściciel wsi Gać w powiecie łuckim, którą wniosła mu żona Maryna, córka Piotra Kierdeja Mylskiego (6 fl. 8 gr), Piotr Kościuszkowicz Chobułowski, dziedzic połowy Chobułowa i części Lubotynia (6 fl. 8 gr); Iwan Hulewicz, opłacający pobór z Kniehynina i części Smolihowa w powiecie łuckim (6 fl. 4 gr), Ambroży Łaszcz, pan zastawny dóbr Hruszów w powiecie włodzimierskim (6 fl. 4 gr), Janusz Uhrynowski, dziedzic rodowej wsi Uhrynów (6 fl.); księżniczka Kropotkowa Jałowicka, pani na Jałowiczach i Worsinie w powiecie łuckim (5 fl. 22 gr); kasztelanowa międzyrzecka Zofia z Tęczyńskich Ostrorogowa, pani na Kryłowie w ziemi chełmskiej, która w powiecie włodzimierskim mia-



ła wieś Mrozowicze (5 fl. 19 gr) i Wasylowa Chreptowiczowa Bohuryńska, właścicielka części Bohuryna (5 fl. 10 gr). Razem pobór z dóbr tej grupy podatników wyniósł 417 fl. 4 gr<sup>105</sup>. Oznacza to więc, że 151 właścicieli dóbr ziemskich na Wołyniu, zaliczonych przeze mnie do grupy średniej własności, opłaciło podatek w wysokości 2689 fl. 3 gr, co stanowiło 20,41% całej należności skarbowej. Możemy zatem śmiało założyć, że w dobrach średniej własności zamieszkiwało w 1570 r. około 60 500 osób.

W gronie właścicieli ziemskich województwa wołyńskiego, którzy zapłacili podatek mniejszy niż 5 fl., wyróżnia się głośna w dziejach rodzina kniaziów Rożyńskich (Rużyńskich, Różyńskich). W 1570 r. czterej synowie nieżyjącego już kniazia Iwana wnieśli pobór z nale-

<sup>105</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 4, 8, 10–12, 14–16, 21–24, 26, 33–35; *Rejestr 1577*, s. 51, 57. Spośród wymienionych tu właścicieli ziemskich na bliższą uwagę zasługują: kasztelanowa sandomierska Anna z Czuryłów Maciejowska, książę Lew Wojnicz Woroniecki, bratanek kniazia Jerzego, w przyszłości sędzia grodzki krzemieniecki; Marusza i Janusz Zbarascy, dzieci kniazia Mikołaja, starosty krzemienieckiego. Marusza w przyszłości została żoną Wasyla Zahorowskiego, kasztelana braclawskiego i miała z nim córkę Annę, wydaną za kniazia Konstantego Konstantynowicza Wiśniowieckiego; z kolei książę Janusz (zm. 1608) został w przyszłości wojewodą braclawskim. Ożeniony z kniaziówną Anną Czetwertyńską, córką Matwieja i Eudoksji Wahanowskiej, zgromadził w swym ręku magnacką fortunę na Wołyniu oraz w województwie braclawskim i kijowskim; Iwan Olechnowicz Borzobohaty Krasieński, bratanek Jona, władcy łuckiego; oraz Zofia z Tęczyńskich (zm. ok. 1588), córka Jana, wojewody sandomierskiego, wdowa po Stanisławie Ostrorogu (zm. 1568), kasztelanie międzyrzeckim. Por. Boniecki, *Poczet rodów*, s. 154–155; 157–158, 412–413; Anusik, *Latyfundia Zbaraskich*, s. 32–49; H. Kowalska, *Maciejowski Stanisław*, [w:] *PSB*, t. XIX, Wrocław 1974, s. 70; J. Kurtyka, *Latyfundium tęczyńskie. Dobra i właściciele (XIV–XVII wiek)*, Kraków 1999, s. 121, 123–124 i *passim*. Lista pozostałych podatników omawianej kategorii wygląda następująco: Falilej Rogoszyński (9 fl. 28 gr), Tomiło Worona Borotyński (9 fl. 26 gr), Iwanowa Żabokrzycka (9 fl. 22 gr), Andrzej Swiszcowski (9 fl. 22 gr), Hniewosz Owłoczyński (9 fl. 14 gr), Michał i Wojna Leniewscy (9 fl. 10 gr), Fiodor Szkleński (9 fl. 6 gr), Jerzowa Owłoczyńska (8 fl. 16 gr), Mikołaj Kotowski (7 fl. 26 gr), Jacko Szybieński (7 fl. 22 gr), Dachno Przekalski (7 fl. 20 gr), Iwanowa Rogozińska *vel* Rohozińska (7 fl. 12 gr), Jakim Łoniewski (7 fl. 10 gr), Wasyl Mikulicki (7 fl. 10 gr), Andrzej Kiewierecki (7 fl. 6 gr), Waškowa Szpakowska (7 fl. 4 gr), Iwan Białostocki (7 fl. 2 gr), Wasyl Pawłowicz (6 fl. 26 gr), Piotr Olissa (6 fl. 24 gr), Iwan Łosiatyński (6 fl. 24 gr), Piotr Chomiak (6 fl. 14 gr), Paweł Orański (6 fl. 9 gr), Fedor Rudecki (5 fl. 26 gr), Marcin Charnieski (5 fl. 24 gr), Zygmunt Rakowski (5 fl. 18 gr), Opanas Andruski (5 fl. 18 gr), Bohdan Batkowski (5 fl. 16 gr), Iwan Koszka (5 fl. 10 gr), Gawryło Wojutyński (5 fl. 8 gr), Iwan Leoczyński (5 fl. 2 gr), Hrehory Podhorski (5 fl. 2 gr), Frącz Krusz (5 fl.). Por. *Rejestr 1570*, s. 4–7, 9–12, 15–16, 19–20, 23, 26–27, 29, 33–35.

żących do nich części Rożyna (Rużyna) i Tworynicz w powiecie włodzimierskim – książę Ostafi, do którego należała też wieś Kołomyja (4 fl. 14 gr), książę Dymitr (2 fl. 2 gr), książę Hrehory (2 fl. 8 gr), a książę Michał, który trzymał również część Orsyna (2 fl. 26 gr). Kniahini Nastazja, wdowa po kniaziu Wasylu, bracie Iwana, zapłaciła z części Rożyna podatek w wysokości 2 fl. 16 gr, a książę Stefan Fedorowicz, bratanek kniaziów Iwana i Wasyla, wniósł pobór z części Rohowicz i Żorniszcz w kwocie 1 fl. 28 gr<sup>106</sup>. W sumie więc sześcioro Rożyńskich opłaciło podatek wynoszący 16 fl. 4 gr.

Dwudziestu czterech kolejnych podatników wniósł pobór równy lub większy niż 4 fl. Byli to następujący ziemianie: Hrehor Łosiatyński (z braćmi), Siemion Wojutyński, Tomiła Wańkówna Szkleńska, Tytus Chomiak, Gabriel Prusinowski, Prokop Wołczko, „pani Moszczeńska”, Siemion Łasko Czernczycki, Bohdan Kołmowski, Dymitr Rogoziński *vel* Rohoziński, Joachim Łaszcz, Iwan Myszka Chołoniewski, Fedor Szumiata, Andrzej Dederkało (z braćmi), Romanowa Białostocka, Nastazja Lwowna Kliczanowska, Dachno Ochłopowski, Iwan Jelo Bukojemski, Iwan Letyński, Myszko Sczasko, Michał Przewaradowski, Ohrain Berezecki, wdowa po Michale Bohowitynie oraz Kuźma, Michno i Klimek Porwanieccy<sup>107</sup>. Aż pięćdziesięciu ziemian wołyńskich zapłaciło natomiast podatek nie przekraczający 1 fl. W grupie tej znalazło się aż czternastu Ulanickich, siedzących na bardzo rozdrobnionych rodowych Ulanicach, trzech Andruskich, dwóch Berezeckich, dwóch Nowosieleckich, dwóch Posnyków, dwóch Wierzchowskich oraz Iwan Wojnicz Bohowityn, Fiodor Drewiński, Paweł Gadomski, Fedor Iserński, Fiodor Kałuszowski, Hrehor Krasnosielski, Jakub Laskowski, Kazimierz Ledwicki, Matwiej Łosicki, Wasylissa Ochłopowska, Juchno Orański, Iwan Przekładowski, Fedorowa Puzowska, Marcin Rawszycki, Siemion Stawecki, Jan Topiczewski, Michał Worona i Jan

<sup>106</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 10, 20–22. Dodajmy w tym miejscu, że syn Ostafiego (zm. ok. 1587), książę Kiryk (zm. 1599), dzięki kolonizacji rozległych pustek w województwie kijowskim zdobył wielką fortunę, która została jeszcze pomnożona przez jego syna, a wnuka Ostafiego, kniazia Romana (zm. 1607). Ten ostatni z pewnością należał już do warstwy magnackiej. Por. Boniecki, *Poczet rodów*, s. 286–287, 288; Nagielski, *Rożyński (Różyński, Rużyński) Ostafi Iwanowicz*, [w:] *PSB*, t. XXXII, Wrocław 1989, s. 481–482; idem, *Rożyński (Różyński, Rużyński) Michał Iwanowicz*, [w:] *ibidem*, s. 479–480; idem, *Rożyński (Różyński, Rużyński) Kiryk (czyli Cyryl)*, [w:] *ibidem*, s. 474–479.

<sup>107</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 5–10, 15–17, 19–20, 25–27, 32, 35–36; *Rejestr 1577*, s. 70.

Żukowiecki. W pięciu przypadkach poborca nie podał nazwisk właścicieli, ograniczając się do określeń typu Jerzy Aleksandrowicz, Oleksy Mikołajowicz, Iwan Timofiejewicz, Iwan Wasilewicz oraz Panko. Ostatnie miejsce na liście najniżej opodatkowanych podatników przypadło Myszce Smykowskiemu i Andrzejowi Hreczce, którzy zapłacili wspólnie podatek od jednego dymu ogrodniczego w wysokości 2 gr<sup>108</sup>.

Pozostali przedstawiciele drobnej własności wnieśli pobór równy bądź większy od 1 fl., ale nie przekraczający 3 fl. Byli to: Paweł i Siemion Koziniński (5 fl. 12 gr), Marek, Olechno i Wasyl Myszkowie Chołoniewscy (7 fl. 24 gr), czterech Osczewskich (10 fl. 28 gr), czterech Kałuszowskich (9 fl. 14 gr), czterech Ledóchowskich (5 fl. 12 gr), trzech Okorskich (6 fl. 26 gr), trzech Rohaczewskich (5 fl. 6 gr), troje Jakowickich (4 fl. 20 gr), Piotr i Tytus Chomiakowie (7 fl. 18 gr), Dymitr i Fedor Dederkałowie (5 fl. 24 gr), Fiodor i Nikita Kniascy (5 fl. 22 gr), Andrzej i Wasyl Bronniccy (3 fl. 10 gr), Wasyl i Tymosz Puzowscy (4 fl.), Ohrenka i Owdotia Posiehowieckie (5 fl. 2 gr), Fedor i Iwan Andruscy (2 fl. 14 gr), Iwan i Matwiej Kluscy (5 fl. 28 gr), Lew i Wasyl Łosiatyńscy (5 fl. 8 gr), Hawryło Hulewicz (2 fl. 28 gr), kniahini Trubecka (2 fl), książę Marcin Wielicki (1 fl. 14 gr), Dymitr Dołmatowicz Isajkowski (1 fl. 4 gr), Piotr Nieświcki (1 fl), oraz w (kolejności alfabetycznej) Jacko Babicki, Matys Berezecki, Sebastian Boguszewicz, Fiodor Bohowitynowicz, Tomiło Borowiecki, Paweł Brański, Jan Chrościcki, Złoba Czernski, Pelagia Czołharowa, Stanisław Demeński, Stanisław Dobryński, Olechno Gniezdzicki, Mikołajowa Gościmińska, Dachno Isiernski, Hermogen Jasienicki, Wasyl Juszkowski, Jerzy Kleński, Andrzej Koszka, Ostafi Korowaj, Kornilo Lacki, Anna Markowska, Wasyl Mirowicki, Jan Mniszkowski, Bartosz Myszkowski, Hrehory Nowoszewicz, Jakim Ochłopowski, Olechno Olizarowski, Hrehor Orański, Stanisław Paskowski, Jan Perkowski, Nastazja Podhajecka, Iwan Porwaniecki, Bohdan Przekładowski, Stanisław Przesmycki, Wasyl Przewaradowski, Olechno Putoszyński, Michał Rusalski, Fedor Rusin, Lew Ryzyszczewski, Gawryłowa Sielecka, Bohdan Smykowski, Fiodor Sołtan, Iwan Soszeński, Siemion Swiszczowski, Iwan Szpakowski, Hrehorowa Tołmaczowa, Lukian Wasilewski, Lewko Wierzchowski, Wasyl Wigura, Andrzej Wołkowyski, Fiodor Jackowicz Worona, Krzysztof Zakrzewski, Jan Zarzecki, Ilia Złotoliński, Tymofiej Zyk i Huryn Żabokrzycki. Listę właścicieli ziemskich województwa wołyńskiego

<sup>108</sup> Por. *Rejestr 1570*, s. 5–9, 13–14, 17, 20–22, 25–26, 30.

zamykają: niejaki Husak, właściciel części Kulikowa w powiecie krzemienieckim, Obuchowa, właścicielka Szczucina w powiecie włodzimierskim, Piotr Ostafijowicz, trzymający „część woronowiczką”, Hrehory Daniłowicz, dziedzic Czekenia w powiecie łuckim, Skumin Janycz, właściciel części wsi Leśna w powiecie krzemienieckim oraz „Siemion, Hryczko, Michajło i Siemion drugi”, współwłaściciele części Mienkowicz w tym samym powiecie<sup>109</sup>. W sumie więc 195 właścicieli ziemskich zaliczonych przeze mnie do grupy drobnej własności wniosło pobór w łącznej wysokości 397 fl. 10 gr, co stanowi niespełna 3,02% całości podatku wpłaconego przez wołyńskich ziemian do skarbu Rzeczypospolitej. Oznacza to, że w majątkach drobnej własności zamieszkiwało w 1570 r. nieco mniej niż 9000 osób.

Dysponując kompletem danych z analizowanego źródła, spróbujmy przedstawić kilka jeszcze zestawień i wyliczeń. Zaczniemy może od sporządzenia wykazu posiadłości najpotężniejszych rodów, a więc takich, których przedstawiciele opłacili łącznie podatki w wysokości przekraczającej 400 fl. Największe latyfundium magnackie na Wołyniu należało rzecz jasna do rodu kniaziów Ostrogskich. Jeśli za własność panów na Dubnie i Ostrogu uznamy również dobra będące w 1570 r. w posiadaniu Olbrachta Łaskiego, to okaże się, że majątki Ostrogskich zostały obciążone podatkiem w wysokości 1963 fl. 21 gr<sup>110</sup>, co stanowiło 14,90% całości wpływów skarbowych z województwa wołyńskiego. Liczbę ludności w tych dobrach szacować można na ponad 44 000 osób. Kolejne miejsca na liście najbogatszych rodów wołyńskich zajmują kniaziowie Czartoryscy (951 fl. 19 gr podatku, 21 400 poddanych), kniaziowie Zasławscy (822 fl. 20 gr podatku, 18 500 poddanych), kniaziowie Koreccy (664 fl. 6 gr podatku, 14 900 poddanych), Radziwiłłowie (516 fl. 9,5 gr podatku, 11 600 poddanych), kniaziowie Kurbscy (492 fl. 16 gr podatku, 11 000 poddanych), kniaziowie Wiśniowieccy (473 fl. 28 gr podatku, 10 650 poddanych), kniaziowie Sanguszkowie, do posiadłości których zaliczono także włość łokacką trzymaną przez Hanne Despotównę (469 fl. 1 gr podatku,

<sup>109</sup> Por. *ibidem*, s. 4–11, 13–17, 19–22, 24–28, 30–36; *Rejestr 1577*, s. 59, 62, 73.

<sup>110</sup> Od sumy poboru z dóbr Konstantego Wasyla Ostrogskiego i Olbrachta Łaskiego odjęto kwotę 49 fl. 14 gr, gdyż na taką sumę opiewałby podatek z Januszpola *vel* Jampola (wyliczony na podstawie danych zawartych w rejestrze poborowym z 1583 r.), który stanowił osobistą własność wojewody sieradzkiego (z zapisu jego żony, Beaty z Kościeleckich) i nie wrócił do Ostrogskich w roku 1574.

10 550 poddanych) i kniaziowie Zbarascy 420 fl. 16 gr podatku, 9450 poddanych). W sumie więc z majątności należących do dziesięciu największych rodów możnowładczych (zamieszkiwało w nich około 152 000 osób) skarb państwa otrzymał 6774 fl. 16,5 gr, co stanowiło 51,41% wszystkich wpływów podatkowych z województwa wołyńskiego.

Z kolei siedem najsłynniejszych rodów kniaziowskich (Ostrogscy, Czartoryscy, Zasławscy, Koreccy, Wiśniowieccy, Sanguszkowie i Zbarascy) oddało pobór w wysokości 5765 fl. 21 gr, co stanowiło 43,75% całej należności z tego tytułu (liczbę ludności w ich dobrach możemy oszacować na blisko 129 500 osób). Przewaga wołyńskich kniaziów nad resztą właścicieli ziemskich uwidoczni się jeszcze bardziej, gdy dokonamy zsumowania powierzchni należących do nich dóbr. Zgodnie z wyliczeniami Aleksandra Jabłonowskiego, dobra Ostrogskich zajmowały powierzchnię około 212 mil<sup>2</sup>, Czartoryskich około 55 mil<sup>2</sup>, Zasławskich około 33 mil<sup>2</sup>, Koreckich około 38 mil<sup>2</sup>, Wiśniowieckich około 23 mil<sup>2</sup>, Sanguszków ponad 52 mil<sup>2</sup>, a Zbaraskich około 25 mil<sup>2</sup>. W sumie było to więc około 438 mil<sup>2</sup> (24 029 km<sup>2</sup>), co oznacza, że latyfundia siedmiu najpotężniejszych rodów kniaziowskich obejmowały około 59,01% powierzchni całego województwa (gdy doliczymy do tego tylko włość kowelską kniazia Kurbskiego – 16,87 mil<sup>2</sup> i ołycką Radziwiłłów – 14,64 mil<sup>2</sup>, bez uwzględniania już innych, drobniejszych posiadłości radziwiłłowskich, to okaże się, że dobra najbogatszych możnowładców zajmowały powierzchnię 469,5 mil<sup>2</sup>, a więc niemal 2/3, dokładnie 63,26% terytorium Wołynia). Wynik ten daje wyobrażenie o potędze wołyńskich magnatów i nieograniczonych wręcz perspektywach dalszej kolonizacji ich rozległych, ale stosunkowo słabo jeszcze zaludnionych posiadłości (w dobrach Ostrogskich przeciętnie przypadano zaledwie 3,78 osoby na km<sup>2</sup>; w dobrach Czartoryskich wskaźnik ten wynosił 7,09; Zasławskich 10,22; Koreckich 7,15; Wiśniowieckich 8,44; Sanguszków 3,70; a Zbaraskich 6,89)<sup>111</sup>.

Sprawdźmy wreszcie na koniec, czy dane z rejestru poborowego z 1570 r. mogą posłużyć do określenia liczby mieszkańców poszczególnych włości i oszacowania stanu zasiedlenia województwa wołyńskiego w dwóch pasach wydzielonych przez A. Jabłonowskiego. Zaczniemy od północnej, poleskiej, najslabiej zaludnionej części Wołynia. W rozległej włości stepańskiej rozciągającej się na

<sup>111</sup> Por. A. Jabłonowski, *op. cit.*, s. 109–115.

obszarze około 2573 km<sup>2</sup>, liczba ludności wynosiła zaledwie 5190 osób, co daje przeciętnie zaledwie 2,02 mieszkańców na km<sup>2</sup>. W sąsiedniej włości czartoryskiej, zajmującej powierzchnię około 2200 km<sup>2</sup>, mieszkało zapewne nie mniej niż 6960 osób (przeciętnie 3,16 na km<sup>2</sup>). Na ogromnym obszarze 4773 km<sup>2</sup> zaludnienie wynosiło zatem niewiele ponad 12 000 (12 150) osób, czyli przeciętnie 2,55 mieszkańców na km<sup>2</sup>. Potwierdza to w całej rozciągłości przekonanie o wyspowym charakterze osadnictwa na terenie Polesia Wołyńskiego. Zgoła odmiennie wygląda natomiast sytuacja w położonej bardziej na zachód (w powiecie włodzimierskim), graniczącej z ziemią chełmską włości kowelskiej. Tu na obszarze 925 km<sup>2</sup> zamieszkiwało w 1570 r. około 12 470 osób, co daje przeciętną aż 13,48 mieszkańców na km<sup>2</sup>, czyli niemal 740 osób na milę<sup>2</sup> (A. Jabłonowski szacował zaludnienie włości kowelskiej na 350 mieszkańców milę<sup>2</sup>). W radziwiłłowskim kluczu ołyckim (A. Jabłonowski ocenił jego zaludnienie na 7380 osób), o powierzchni 803 km<sup>2</sup>, mieszkało natomiast 7946 osób, a więc przeciętnie 9,90 na km<sup>2</sup>. W graniczącym od wschodu z włością ołycką kluczu klewańskim Czartoryskich, na obszarze 573 km<sup>2</sup>, zamieszkiwało około 6640 osób, co daje przeciętną niemal 11,60 osób na km<sup>2</sup>. Z kolei w położonej bardziej na południe, także w powiecie łuckim, włości dubieńskiej Ostrogskich, na obszarze 1060 km<sup>2</sup> zaludnienie wynosiło 6900 osób, a więc 6,51 na km<sup>2</sup>. Za to w leżącym bardziej na zachód (w powiecie włodzimierskim) Litowiżu (z Sielcem) Czartoryskich na powierzchni 235 km<sup>2</sup> nasze źródło odnotowało aż 5886 mieszkańców, co przekłada się na imponującą średnią 25 osób na km<sup>2</sup>. I jeszcze dwa przykłady z powiatu krzemienieckiego. W rozległych dobrach kniaziów Zasławskich (około 1800 km<sup>2</sup>) zamieszkiwało średnio 10,22 osoby na km<sup>2</sup>. W położonych zaś na południowych rubieżach województwa wołyńskiego majątkach kniaziów Wiśniowieckich, Zbaraskich i Poryckich, na zwartym obszarze 2677 km<sup>2</sup> zamieszkiwało niemal 20 000 (19 940) osób, co daje przeciętnie 7,45 mieszkańców na km<sup>2</sup>. Sądzić wypada, że przytoczone przykłady potwierdzają zasadność przeprowadzania różnego rodzaju obliczeń o charakterze statystycznym na podstawie danych zawartych w analizowanym źródle<sup>112</sup>.

---

<sup>112</sup> Por. *ibidem*, s. 78, 80, 109–115 (tu informacje dotyczące rozległości poszczególnych włości). Wszystkie pozostałe obliczenia na podstawie danych zawartych w analizowanym źródle. Por. *Rejestr 1570, passim*.

Zwróćmy także uwagę na inne jeszcze możliwości interpretacji otrzymanych wyników. Jeśli bowiem uwzględnimy trzymane przez poszczególnych posesorów dobra królewskie, to okaże się, że starosta włodzimierski książę Konstanty Wasyl Ostrogski wniósł w rzeczywistości do skarbu pobór w wysokości 1262 fl. 19 gr, starosta łucki książę Bohusz Korecki zapłacił 728 fl. 12 gr podatku, a starosta krzemieniecki książę Mikołaj Zbaraski aż 560 fl. 8 gr (oprócz miasta Krzemieńca i starostwa krzemienieckiego uwzględniono tu także dobra jego żony – Hanny Despotówny), co w sumie pozwoliłoby zaliczyć go do grona wołyńskich latyfundystów. Z kolei trzymający cztery wioski królewskie Michał Jeło Maliński wpłacił na ręce poborcy łączną kwotę w wysokości 181 fl. 6 gr (co pozwala na nieznaczące przesunięcie go w górę na liście wielkich właścicieli ziemskich). Osobno wspomnieć też trzeba o Annie z Sobockich Chwalczewskiej, która władając dobrami królewskimi oraz majątkami należącymi do Kościoła, zapłaciła podatek w wysokości 184 fl. 26 gr, co w sumie dałoby jej bardzo wysokie – czwarte miejsce w kategorii wielkiej własności. Podobnie wygląda przypadek Stanisława Grajewskiego. Jeśliby uwzględnić jego zastaw na  $\frac{1}{4}$  Stepania, to łączna kwota wpłaconego podatku wyniosłaby 85 fl. 5 gr. On również odnotowałby awans z grupy średniozamożnych właścicieli ziemskich do kategorii wielkiej własności.

Pora na wnioski końcowe. Rejestr poborowy województwa wołyńskiego z 1570 r. okazał się bezcennym źródłem informacji o własności ziemskiej na terenie tej prowincji. Wbrew zastrzeżeniom sformułowanym przez A. Jabłonowskiego, można na jego podstawie dokładnie określić stosunki własności ziemskiej, ustalić stan posiadania poszczególnych grup właścicieli, a nawet pokusić się o obliczenie zaludnienia tak poszczególnych włości, jak i całego województwa. Analiza danych odnotowanych w źródle w całej rozciągłości potwierdziła tezę o latyfundiальnym charakterze własności ziemskiej na Wołyniu. Dość przypomnieć, że dziewięciu najbogatszych ziemian wołyńskich (niespełna 2,36% zbiorowości liczącej w sumie 382 osoby) wniósł pobór stanowiący aż 43,51% całej należności skarbowej, a przedstawiciele dziewięciu najbogatszych rodów możnowładczych wpłacili podatek wynoszący aż 51,41% tej sumy. Dodajmy do tego, że miejscowi książęziowie – Ostrogscy, Czartoryscy, Zasławscy, Koreccy, Wiśniowieccy, Sanguszkowie i Zbarascy zgromadzili w swym ręku ogromną większość ziemi (niemal 60%) leżącej w granicach tej prowincji. Powiedzmy także na zakończenie, że na podstawie danych zawartych w analizowanym źródle

śmiało możemy pokusić się o konstatację, że w pierwszych latach po unii lubelskiej Wołyń był już krainą dobrze zasiedloną i zagospodarowaną i mógł stanowić (co zresztą już wkrótce nastąpiło w rzeczywistości) dogodny punkt wyjścia do ekspansji miejscowych latyfundystów w kierunku Kijowszczyzny i Braclawszczyzny.

ZBIGNIEW ANUSIK

### **Land ownership in Volhynia voivodeship in 1570**

There is a common and consolidated opinion among Polish historians that Volhynia was a mainstay of the political and economic influence of the great landowners. But in the literature of the subject we could not find any details concerning sizes of the estates and their mutual relations. However, at the end of the 19<sup>th</sup> century, it was published an invaluable source (the tax register of 1570) which could be a base to reconstruct a state of own of the landlords in Volhynia voivodeship in the times of Lublin Union (1569). After a detailed analysis of the mentioned source the Author is able to state that in 1570 there were 382 landowners in Volhynia voivodeship. Nine owners of the biggest estates (latifundium) paid taxes which total amount was 43,51% of all landowners' payment. Twenty seven great landowners paid 22,80% of all taxes in voivodeship. It means that 36 of the richest landlords of Volhynia had estates in which lived 66,30% (almost 200 000 persons) of all inhabitants of the voivodeship. One hundred fifty one middle landlords paid taxes which amounted to 20,41% of all taxes. The biggest group of the landlords, 195 owners of small estates, paid only 3,02% of all taxes paid in the Volhynia voivodeship. The owners of Crown estates paid 4,66%, and clergy paid 5,61% of all taxes collected in the Volhynia voivodeship. Very interesting is also a statement that 7 of the most famous families of the princes (descendants of the old Gediminids and Rurikids dynastic families): Ostrogski, Czartoryski, Zasławski, Korecki, Wiśniowiecki, Sanguszko and Zbaraski paid 43,75% of all taxes in Volhynia and the area of their large estates was over 24 000 sq. km. It means that they were owners of 59,01% of the area of the voivodeship.

After a detailed analysis of the source the Author is also able to state that in the first years after the Lublin Union Volhynia voivodeship was a well populated and rich region of the Polish Republic. This voivodeship could be a very convenient base to the expansion of local great landlords towards the near empty lands of Kiev and Bratslav voivodeships.



